Uwaga! numer nie jest antydatowany

Cena 15 gr

Dziś 12 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Rynek 6. I. p. tel. 120-78. Lwów, Mochnackiego l. 48 Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34

REDAKTOR NACZELNY JAN MATYASIK

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł. bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie . 3·50 zł.

Rok VII. Kraków-Lwów sobota 17 listopada 1934 Nr. 317 ABC

Do Zakopanego na odpoczynek

WARSZAWA, 16. 11. (tel. wł. — G.). Premjer Kozłowski udał się wczoraj wieczorem na krótki wypoczynek do Zakopanego, nie powierzył przytem nikomu swego zastępstwa, tak że wszystkie sprawy, wymagające decyzji premjera, **urzędy odsyłać będą same do Zakopanego.**

Ułaskawienie mordercy z O. U. N.

WARSZAWA, 16. 11. (tel. wł. — G.). Prezydent Rzplitej uwzględnił podanie obrony Litwina członka OUN, i **zamienił skazanemu karę śmierci na dożywotnie więzienie.** Litwin skazany był przez sąd przysięgłych w Tarnopolu na karę śmierci za udział w zamordowaniu przodownika P. P. śp. Głowackiego.

Nominacje notarjuszy

WARSZAWA, 16. 11. (Tel. wł. G.). Minister sprawiedliwości zamianował notarjuszem w Kołomyi (notarjat po śp. notarjuszu Łuczakowskim), dotychczasowego pisarza hipotecznego przy Sądzie okręgowym w Kaliszu p. Ignacego Weissa.

Dotychczasowy prezes Sądu okręgowego w Sanoku p. Skowroński ma objąć notarjat w Samborze, po zmarłym notarjuszu śp. Kuzi.

Niechcą nauki w sobotę

WARSZAWA, 16. 11. (tel. wł. — G.) W związku z utworzeniem wspólnych szkół powszechnych dla dzieci katolickich i żydowskich zgłosiła się dziś do Ministerstwa Oświaty **delegacja żydowskich organizacyj religijnych, która domaga się, by uczniowie żydowscy byli zwolnieni od zajęć w dnie sobotnie.**

SYGN. VI. I. PR. 585/34 WYCIĄG Z PROTOKOŁU WSPOLNEGO POSIEDZENIA NIEJAWNEGO. Sąd okręgowy Wydział VI. I. karny we Lwowie, w składzie: Wiceprezes S. O. Ł. Malicki — jako przewodniczący, S. O. Wł. Pauli i S. O Dr, J. Locker — jako głosujący w sprawie konfiskaty Nr. 300, czasopisma pt. „Kurjer Powszechny" z daty Lwów, dnia 31-go października 1934 r. do Sygn. VI. I. Pr. 585/34. na posiedzeniu niejawnem w dniu 6 listopada 1934 r., po wysłuchaniu zdania Prokuratora Sądu okręgowego we Lwowie postanawia: uznać za usprawiedliwioną dokonaną dnia 30 października 1934 r. przez Starostwo grodzkie we Lwowie konfiskatę czasopisma pt. „Kurjer Powszechny" Nr. 300, z daty Lwów, dnia 31 października 1934 r., zawierającego: 1) w artykule pt.: „Żydowski zjazd wojskowy w Płońsku" w ustępie od słów: „Jak widzimy" — do końca artykułu, znamiona wyst. z art. 170 k. k. — zarządzić zniszczenie całego nakładu i wydać w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Expose min. Lavala

na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych

PARYŻ, 16. 11. (PAT). Minister Laval wygłosił exposé na wczorajszem posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Izby, w którem szczegółowo poruszył sprawę plebiscytu w Zagłębiu Saary.

Laval zaznaczył, że stanowisko Francji niema nic innego na celu, jak tylko zapewnienie Saarze całkowitej swobody głosowania. **Francja jest zdecydowana wykonać w duchu pokojowym i bez ubocznych myśli wszystkie zobowiązania wypływające dla niej z zawartych traktatów i bronić będzie interesów powierzonych jej pieczy.**

Laval zapytany o podróż do Rzymu oświadczył, że ze względów kurtuazyjnych wobec Włoch nie może udzielić Komisji wyjaśnień co do zamierzeń rządu francuskiego, zanim rząd włoski nie zostanie o nich poinformowany za pośrednictwem ambasadora Chambrun. Wyjaśniając plany polityki ogólnej Laval stwierdził konieczność kontynuowania wysiłków zmarłego min. Barthou **w kierunku zapewnienia bezpośredniego porozumienia rządu włoskiego i francuskiego przy współpracy innych rządów zainteresowanych w utrzymaniu pokoju.**

Odpowiadając na stawiane pytania, Laval wspomniał o dalszem prowadzeniu rokowań w sprawie paktu wschodniego i o wadze, jaką przywiązuje się do kontynuowania współpracy z rządem sowieckim zarówno ze względu na interesy Francji, jak i sprawę pokoju. Reasumując swe poglądy na politykę europejską Laval stwierdził wierność Francji swym sojuszom i przyjaźni.

PARYŻ, 16. 11. (PAT). „Journal" donosi, iż minister Laval odbył wczoraj konferencję z ambasadorem francuskim przy Kwirynale de Chambrun, który otrzymał polecenie udania się niezwłocznie do Rzymu, celem przeprowadzenia zasadniczych rozmów z Mussolinim w sprawach interesujących oba kraje. De Chambrun wyjechał do Rzymu wczoraj wieczorem.

„Zdecydował" się oddać sprawę

sądowi partyjnemu...

WARSZAWA, 16. 11. (tel. wł. — G.). W Klubie BB utworzył się **sąd partyjny w sprawie posła Wiślickiego i wysuniętych przeciw niemu zarzutów dotyczących łuszczarni ryżu.** Zarzuty te wysunięte były już przed 5 laty jednak dopiero w wyniku sądu marszałkowskiego pomiędzy prezesem Klubu Narodowego posłem Rybarskim, a posłem Wiślickim ten ostatni **zdecydował się na oddanie sprawy sądowi partyjnemu.** W skład tego sądu wchodzą senator Evert, jako przewodniczący, wicemarszałek senatu Bogucki i b. minister poseł Kühn.

P.A.S.T.-a reformuje opłaty,

ale nie obniża ceny

WARSZAWA. 16. 11. (Tel. wł. G.). Ministerstwo Poczt i Telegrafów wyraziło zgodę na **reformę telefonicznych opłat abonamentowych** w Warszawie, zaprojektowaną przez zarząd P.A.S.T-y. Przypuszczalnie **także i w innych miastach reforma będzie do tego projektu dostosowana.** Znosi na mianowicie podział abonamentów telefonicznych na 3 kategorje: telefony biurowe, sklepowe i domowe. Nowe opłaty podzielono na dwie kategorje do dowolnego wyboru abonentów. Jedna z tych opłat wynosić będzie **15 zł.** miesięcznie i obejmować **75 rozmów,** a za każdą dalszą rozmowę płacić się będzie po 8 gr. Druga kategorja telefonów pozostanie przy dotychczasowych opłatach, a za rozmowy dalsze będzie się płacić po 7 gr. Oznacza to **reformę, ale bynajmniej nie obniżkę opłat telefonicznych.**

Krwawa walka posterunkowych P.P.

z bandytą

WARSZAWA, 16. 11. (Tel. wł. G.). Z Łodzi donoszą o krwawej walce, jaka rozegrała się pomiędzy bandytą Juljanem Czernikiem, a policją. Policja otrzymała wiadomość, że Czernik, który dokonał szeregu zuchwałych napadów, ostatnio w Andrzejowie pod Łodzią, znajduje się w Rudzie Pabjanickiej. Posterunkowi natknęli się na bandytę na szosie z Dudy Pabjanickiej do Łodzi. Pierwszy poznał go wywiadowca Stefan Koralewski i rozkazał podnieść ręce do góry. **Bandyta odpowiedział gradem kul. Koralewski ranny w głowę, piersi i rękę, padł na ziemię.** Czernik rzucił się do ucieczki, ostrzeliwując się gęsto. Goniący go policjanci rozpoczęli również strzelać i dosięgli go trzema kulami. Bandyta upadł w odległości przeszło 100 kroków od miejsca, gdzie zranił wywiadowcę Koralewskiego. **Ciężko rannego policjanta i bandytę w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala w Łodzi.**

Epidemja niszczy oziminy

WARSZAWA, 16. 11. (tel. wł. — G.). Długi okres ciepłej jesieni spowodował, iż **w różnych stronach kraju wystąpiła epidemja rdzy brunatnej na oziminach, głównie na życie.** Ponadto pojawiła się **muchą heska,** która niszczy całe hektary żyta i pszenicy. Porażenie roślin rdzą jest bardzo silne i dochodzi miejscami do 100 proc.

Sprzedaż „Gazety Porannej"

Lwów, 16 11. 1934.

Wychodząca od lat 25 we Lwowie „Gazeta Poranna", która w latach ostatnich była własnością spadkobierców bł. p. Jaegera, znalazła się w tak ciężkich warunkach finansowych, że właściciel jej obecny Jaeger (junior) zmuszony był oglądnąć się za deską ratunku.

Na rynku nabywczym znaleźli się przedstawiciele lwowskiej sanacji. Kupno jednak nie doszło do skutku. Natomiast nabyli „Gazetę Poranną" dwaj czołowi udziałowcy żydowskiej „Chwili", a to młodszy brat naczelnego redaktora Heschelesa i adw. dr. Mojżesz Dogilewski. Wczoraj obaj nabywcy podpisali akt kupna i sprzedaży i przejęli „Gazetę Poranną" na własność. Obok tych dwu nabywców figurować mają w cieniu dalsi, przyczem wylicza się szereg nazwisk wybitnych lwowskich Żydów.

Wobec tej sytuacji na rynku lwowskim „Kurjer" jest jedynem codziennem pismem polskiem i chrześcijańskiem.

„Piłsudski" i „Batory" dwa nowe okręty polskie

WARSZAWA, 16. 11. (tel. wł. — G). W roku 1935 mają być uruchomione 2 nowe statki pasażerskie o pojemności 30 tys. tonn każdy, czyli o 2 razy większe niż obecny okręt linji Gdynia — Ameryka „Polonja". Statki te **budowane w stoczni włoskiej dla towarzystwa Linji Gdynia — Ameryka nosić będą nazwę „Piłsudski" i „Batory".** Pierwszy z nich spuszczony będzie na wodę w grudniu r. b. a pierwszą podróż odbędzie się w sierpniu 1935. Prawdopodobnie w czerwcu przyszłego roku spuszczony będzie na wodę okręt drugi i po upływie 7 do 8 miesięcy od tej chwili odbędzie swoją pierwszą podróż. Oba nowe statki obsługiwać będą **trasę Gdynia — Nowy Jork w ciągu 8 dni.**

Brawo Hiszpanie!

Odstawienie nietaktownych cudzoziemców do granicy

PARYŻ 16 11. (PAT) „Petit Parisien“ donosi z Madrytu o wrogiem przyjęciu komisji śledczej, która usiłowała **przeprowadzić dochodzenia w sprawie wypadków w Asturji.** Komisja ta składająca się z **dwóch Anglików i jednego Francuza** adwokata paryskiego **Bartomier** przybyła wczoraj do Kortezów, jednakże przewodniczący Izby **zakazał im wypytywania deputowanych i mieszania się do spraw wewnętrznych Hiszpanji.** Dep. Gil Robles **zażądał odstawienia cudzoziemców do granicy. Cała Izba przyjęła ten wniosek głośnemi oklaskami.**

Wielki dziennik madrycki A.B.C. na naczelnem miejscu zamieścił artykuł pt. **„Odprowadzić do granicy“.** Pomimo tego niezbyt miłego przyjęcia, **Anglicy udali się do Asturji, zaś Francuz pozostał w Madrycie**

Według ostatnich informacyj Anglicy **zostali odstawieni do granicy francuskiej.**

* *

Red. Do Meksyku, gdzie rząd socjalistyczny wznawia neronskie prześladowania katolicyzmu, żadna „komisja śledcza“ nie myśli wyjeżdżać. Przeciwnie prasa lewicowa i masońska pokrywa okrucieństwa Callesa i jego barbarzyńskich pomocników zupełnem milczeniem. Ale gdy na skutek zbrojnej rewolty komunistów w Asturji przeciw legalnemu rządowi hiszpańskiemu, grożą buntownikom zasłużone kary, to masonerja wysyła czemprędzej do Hiszpanji prywatną „komisję śledczą“, aby steroryzować i onieśmielić władze hiszpańskie. Podawaliśmy już — i podajemy jeszcze dzisiaj — niektóre szczegóły z asturyjskiej rewolty, przejawiające takie bestjalstwo i wyrafinowane okrucieństwo buntowników, że można się tylko dziwić powolności i łagodności władz hiszpańskich wobec tych zbydlęconych złoczyńców. Trzeba wyrazić uznanie rządowi hiszpańskiemu, że nie daje się steroryzować zagranicznej nagonce prasowej i natrętnych „sędziów śledczych“ odstawia zagranicę. Masonerja przeliczyła się, sądząc, że słaba Hiszpanja zniesie pokornie jej zuchwałe wtrącanie się do swych spraw.

Do czego dochodzi nietakt masońskich emisarjuszów, dowodzi fakt, że korespondentka radykalnego „Oeuvre“ w Paryżu pani Simone Terry wyraziła w swej korespondencji zdziwienie, że gen. Bateta (który stłumił rewoltę w Katalonji) nikt nie zabił bombą na ulicach Barcelony. Tę zachęcającą do mordu megerę zaaresztowano w loży prasowej Kortezów i odstawiono do granicy.

Hiszpańska duma nie jest tylko legendą. **(ax)**

REWOLUCJONIŚCI POZBAWIENI MANDATÓW

MADRYT 16. 11. (PAT) Izba przyjęła 163 głosami przeciwko 13 wniosek Gil Roblesa głoszący, że **posłowie, którzy brali pośredni lub bezpośredni udział w ostatnich wypadkach nie mogą pełnić funkcyj poselskich. Pozatem wniosek domaga się rozwiązania związków zawodowych wmieszanych w tych wypadkach.** Rozłam w partji radykalnej należącej do większości rządowej wydaje się nieunikniony i pociągnie za sobą prawdopodobnie przesilenie gabinetowe.

BĘDZIE PRZESILENIE?

MADRYT, 16. 11. (PAT). Pomiędzy lewicowymi posłami katalońskimi, którzy po raz pierwszy wzięli wczoraj udział w posiedzeniu Kortezów a prawicą doszło do gwałtownego starcia. Debata w sprawie wypadków w Asturji i rozwiązania związków zawodowych, które w tych wypadkach brały udział była bardzo burzliwa. W kuluarach krążą pogłoski, że **cała ta sprawa zakończy się przesileniem rządowem.**

Interesujące eksponaty na wystawie lotniczej w Paryżu

PARYŻ. 16. 11. (PAT). Dziś nastąpi w Paryżu otwarcie wielkiej wystawy lotniczej, w której bierze udział 8 państw: Francja, Anglja, Polska, Włochy; Niemcy; Rosja, Czechosłowacja i Stany Zjednoczone. Polska wystawia m. in. aparat myśliwski PZL z motorem Gnome, który osiągnął 416 km. na godz. na dystansie 4.800 m. Pozatem Polska wystawia kilka aparatów turystycznych m. in. RWD 9, z motorem Skoda, polskiej konstrukcji, na którym kpt. Bajan zdobył nagrodę Challengu w r. 1934, oraz **balon, który zdobył nagrodę Benneta w zawodach w r. 1933 i 1934.** — Wśród innych eksponatów zwraca uwagę **wodnopłatowiec sowiecki, który brał udział w ratowaniu rozbitków z Czeljuskina.**

=X=

Prezydent Knox skarży kierowników frontu niemieckiego

LONDYN. 16. 11. (PAT). „Daily Express“ donosi z Saarbrücken, że prezydent komisji rządzącej **Knox zwrócił się do najwyższego trybunału w Saarze z żądaniem wszczęcia sprawy sądowej o obrazę i zniesławienie niektórych członków komisji rządzącej, przeciw sygnatarjuszom noty protestacyjnej skierowanej do Ligi Narodów.** Protest ten został podpisany przez trzech kierowników Frontu niemieckiego, a mianowicie: słynnego miljonera i magnata węglowego **Röchlinga,** przywódcę niem. frontu **Pirro** oraz szefa związków zawodowych **Kiefera.**

LONDYN. 16. 11. (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu Izby Lordów lord Marley z Labour Party wystąpił pod adresem rządu z szeregiem rządań mających na celu **zapewnienie swobody głosowania w sprawie plebiscytu w Zagłębiu Saary.** W odpowiedzi podsekr. stanu Stanhope oświadczył, że niektóre sugestje Marley'a co do zapewnienia swobody głosowania zostały przesłane do Genewy. W dalszym ciągu Stanhope zaznaczył, że bezpieczeństwo osoby prezesa komisji rządzącej Knoxa zostało już zapewnione przez wysłanie urzędników Scotland Yardu.

Jugosławja obarcza Węgry odpowiedzialnością za zamach marsylski

PARYŻ. 16. 11. (PAT). „Petit Parisien“ omawiając wyjazd jugosłowiańskiego ministra spraw zagranicznych Jawticza do Genewy zaznacza, że Jugosławja złoży w radzie memorandum stwierdzające **odpowiedzialność władz węgierskich za zamach w Marsylji. Mała Ententa w porozumieniu z blokiem państw bałkańskich jest zdecydowana żądać interwencji Rady Ligi w sprawie zamachu marsylskiego.**

„L'Oeuvre“ pisze, że nota jugosłowiańska w sprawie odpowiedzialności Węgier będzie przesłana do Genewy we wtorek jednocześnie z notą Rumunji i Czechosłowacji, które to państwa podzielają punkt widzenia Jugosławji w sprawie zamachu.

Jaki jest cel wizyty kanclerza Schuschninga?

Konsultatywny charakter rozmów rzymskich

RZYM. 16. 11. (PAT). Agencja Stefani podaje: Wizyta kanclerza Schuschnigga w Rzymie ma głównie na celu **zamanifestowanie trwałości przyjaźni włosko - austrjackiej.** Pozatem ma ona przyczynić się do zaciśnięcia **stosunków gospodarczych nawiązanych w roku 1930 przez zawarcie układu włosko-austrjackiego,** dalej do rozwinięcia paktów rzymskich oraz do rozszerzenia stosunków kulturalnych pomiędzy obu krajami.

Przedewszystkiem jednak wizyta ma **charakter polityczny.** Włochy dążą stale do umiędzynarodowienia gwarancji niepodległości Austrji i raczej przez uzyskanie deklaracji wielkich mocarstw niż przez odwoływanie się do pomocy Ligi Narodów i Małej Ententy. Rozmowy jakie kanclerz Schuschnigg przeprowadził w Rzymie w sprawie gwarancji niepodległości Austrji **bez względu na ich wagę będą mieć jedynie charakter konsultatywny.**

Min. Jaspar zrzekł się misji tworzenia gabinetu

BRUKSELA. 16. 11. (PAT) Belgijska Agencja Telegraficzna donosi, że b. minister spraw zagr. Jaspar, któremu król powierzył misję tworzenia gabinetu **zwrócił się do króla z prośbą o zwolnienie go z tej misji.**

Kto wygrał?

WARSZAWA 16. 11. (tel. wł.) G) W czwartkowem ciągnieniu padły w dalszym ciągu wygrane na następujące numery:

250 zł. na nr. 1408 4030 56915 76621 78499 79166 85101 95002 102654 104949 111802 117172 117781 123514 131592 137882 146406 146899 155872 168669 174132.

200 zł na Nr. 15202 20233 25554 39615 37419 45387 51826 58838 62505 65846 69160 70103 71245 76854 79730 84276 86155 87252 102334 112022 112313 131904 133665 146163 148143 150906 155234 156461 158955 159535 164042 168289 173126 177173.

W drugiem ciągnieniu wygrana **10.000 zł** padła na Nr. 91224 75624 137048.

5.000 zł na Nr. 31775 77125 93789 137178 148237.

2.000 zł na Nr. 102080.

1.000 zł na Nr. 44248 47698 80115 100770 171037 152507.

500 zł na Nr. 15498 21067 48405 21556, 67396 73579 140839 160867.

400 zł na Nr. 30485 32684 46011 66239 73087 92812 125878 144344 147861 153822 177307.

250 zł na Nr. 4104 6676 8901 7449 17956 16600 21694 24859 37495 54093 73311 73858 72619 112294 124491 141751 148572 156640 168463 172852 175284.

200 zł na Nr. 4288 15222 22081 22702 29502 33751 40950 49406 49190 51045 64185 67321 67678 74827 73812 73858 78762 77923 78885 80392 83079 83970 85393 85327 87408 90194 100102 111221 119536 115759 120831 135371 148034 149269 150437 159569 161175 162617 163397 164763 164151 170664 170753 171731 171538 176339.

WARSZAWA, 16. 11. (Tel. wł.). W dzisiejszem ciągnieniu Państwowej Loterji Klasowej padły wygrane na następujące numery:

100.000 zł. na nr. 133710 154582.

50.000 zł. na nr. 11588.

10.000 zł. na nr. 154.

10.000 zł. na nr. 117299 123085.

5.000 zł. na nr. 30971.

5.000 zł. na nr. 171986.

2.000 zł. na nr. 40181 52586 56794.

2.000 zł. na nr. 70455 156364.

1.000 zł. na nr. 56734 79701 92501 122364 128650.

1.000 zł. na nr. 33334 52140 98737 133048 153725.

500 zł. na nr. 37058 67338 108087 123449 158512 176228.

500 zł. na nr. 11801 14520 179059.

400 zł. na nr. 17066 49645 66620 93598 94528 98714 99099 116648 144233 168906 175474.

400 zł. na nr. 9936 15144 21287 21339 37962 44477 50283 63812 73239 82683 90609 91674 101410 114734 145289 154220 163205 163610 164752 168533.

Z mowy p. sen. Makarewicza

W dniu 4 czerwca 1932 wygłosił prof. Juljusz Makarewicz w Senacie dłuższą mowę o projekcie prawa małżeńskiego Komisji Kodyfikacyjnej. Pozwalamy sobie zacytować dziś z tej mowy jeden ustęp:

„Bywają reformatorzy życia społecznego, którzy próbują rozwiązywać zawiłe problemy inną drogą, systemem narzucania społeczeństwu własnych pomysłów, wytworzonych w ciszy gabinetu uczonego, czy myśliciela. Doświadczenie wykazuje, że los takich reformatorów w sprawach obchodzących szerokie masy, nie jest zazdrości godny. Znanem jest nazwisko Ben Lindseya, wieloletniego sędziego dla nieletnich w Denver (Colorado), który zachęcony powodzeniem w dziedzinie postępowania z nieletnimi przestępcami, postanowił przystąpić do reformowania instytucji małżeństwa w Stanach Zjednoczonych. Stworzył on konstrukcję małżeństwa kolegów (companionate marriage), które trafnie nazwano małżeństwem na próbę. Pomimo, że społeczeństwo Stanów przyzwyczajone jest do wielkiej i z roku na rok wzrastającej ilości rozwodów, nietylko propozycje Lindseya odrzuciło, ale, co więcej, zastosowało do autora konsekwentnie prowadzony ostracyzm. Lindsey utracił stanowisko sędziego dla nieletnich, znalazł się poza nawiasem życia społecznego Stanów, przekonał się ten do niedawna tak popularny sędzia, że niedaleko stoi skała Tarpejska od Kapitolu. Instytucja małżeństwa zbyt głęboko sięga w życie społeczne szerokich mas, by można tym masom narzucić to, czego one nie chcą.

Prawo małżeńskie to nie jest ustawa o funduszu drogowym, interesująca przedewszystkiem właścicieli samochodów. W tym dziale można popełnić błąd, nie uwzględnić życzeń oparcia podatku na konsumcji benzyny, można ustawę później znowelizować ustępując pod naciskiem tak, jak to się dzieje obecnie u nas. Prawo małżeńskie nie dopuszcza eksperymentów, nie można go poprawiać co roku, co roku zmieniać tekst poszczególnych artykułów.

Powtarzam: Zwolennicy stworzenia prawa małżeńskiego dla państwa katolickiego, w którem wyznanie rzymsko-katolickie według Konstytucji jest religią przeważającej większości narodu i wobec tego zajmuje naczelne stanowisko wśród uprawnionych wyznań, chcąc stworzyć małżeństwo oparte na zasadach przeciwnych katolicyzmowi, powinni udowodnić, że katolicy w Polsce są indyferentami.

Burza powstała w Polsce po ogłoszeniu projektu Komisji Kodyfikacyjnej, jest zjawiskiem, które wskazywałoby, że jest wprost odwrotnie. Odruch szerokich mas katolickich w Polsce był niewątpliwie żywiołowym. Być może, że tu i ówdzie wiece protestacyjne przeciw projektowi były wyzyskiwane przez pewne stronnictwa dla celów czysto politycznych, nie mniej pewnem jest, że tam, gdzie masy do wiecowania i protestowania nie mają ochoty, polityczna podpałka nie wystarczy. Niewątpliwie ludność protestująca pozostawała w kontakcie ze swojem duchowieństwem, ale czyż sam fakt wpływu duchowieństwa na masy nie jest dowodem, że ludność jest właśnie daleko od indyferentyzmu".

Do Rzymu, czy do Paryża

Otwarto przed kilku dniami w Warszawie i Krakowie Instytuty Kultury Włoskiej. Będą one niewątpliwie potrzebne, gdyż mało znamy zwłaszcza w oryginale — wielkie dzieła włoskiej literatury i sztuki.

Nasuwa się jednak przy tej okazji jedna uwaga. **Młodzież nasza nie jeździ do Włoch na studja literackie, naukowe lub artystyczne.** Oczywiście nie mamy na myśli zwiedzania muzeów, galerji, bibljotek, kościołów, wykopalisk i t. p. Wizyty te wcale częste są już same w sobie studjami wysoce kształcącemi. Jednak w akademiach i uniwersytetach rzymskich spotkać można polskich studentów tylko wyjątkowo. W polskim Domu św. Stanisława w Rzymie zatrzymują się głównie uczeni, przybywający na czasowe poszukiwania naukowe w muzeach lub bibljotekach. Znalazłem tam — w ciągu 3-krotnych moich podróży — tylko jednego młodego socjologa, który jako stypendysta funduszu Kultury studjował kwitnącą we Włoszech demografję. Dawniej, jeszcze pod koniec XIX wiewu, mieszkało w Wiecznem Mieście stale kilku artystów polskich, obecnie wiernym Rzymowi pozostał tylko rzeźbiarz Madeyski, jak z uczonych, tylko jeden historyk Maciej Loret stale mieszka nad Tybrem. Wyjeżdżają na studja teologiczne do Rzymu polscy księża i klerycy (ale obecnie i tych liczba zmalała, zato wzrosła w Instytucie Katolickim w Paryżu i w Strasburgu), ale wśród młodzieży artystycznej Polaków prawie się nie spotyka. Współczesna sztuka i pedagogja artystyczna włoska (poza muzyką) nie stoją bowiem na tym poziomie, by przyciągała cudzoziemców.

Naszą młodzież artystyczną wyciąga ciągle **Paryż, który jest dalej jedyną wielką szkołą sztuki** i najsilniejszem na świecie ogniskiem kultury. Wśród 40 tys. artystów, których podobno liczy Paryż, znaleźć można kilka setek Polaków, studjujących tam stale lub nawet tam od lat wielu mieszkających. Uczniowie krakowskiej Akademii zostają w Paryżu pod kierownictwem prof. Pankiewicza. Dla każdego niemal młodego malarza pobyt w Paryżu jest okresem przełomowym, tam znajduje on bowiem wielkie wzory, dobrych nauczycieli ! — co najważniejsze — **klimat kulturalny**, zainteresowanie dla sztuki, dyskusje o nowych kierunkach, setki pouczających wystaw, wydawnictw itp.

Podobnie rzecz się ma zresztą i z muzyką (wszyscy nasi młodzi muzycy otrzymali wykształcenie w Paryżu), z literaturą, z teatrem, z nauką.

Czy nie należałoby dla wzmocnienia i ułatwienia tych naturalnych i dla naszej kultury niesłychanie płodnych związków z kulturą francuską powołać do życia w głównych miastach Polski oraz w Paryżu s p e c j a l n - - o r g a n - ? Istnieje dotąd Instytut Francuski tylko w Warszawie. Kontakty z Rzymem i Budapesztem są pożądane, ale bez drożdży francuskich rozwoju kultury polskiej — jak i europejskiej — wyobrazić sobie nie można.

(ax)

Młodzież wiejska w szeregach walczących z analfabetyzmem

Front stowarzyszeń społecznych, wprowadzających jednostkowe nauczanie analfabetów, krzepnie z dnia na dzień. **Najpoważniejsze stowarzyszenia wydały już okólniki i odbyły zebrania. Wici rozesłano po całej Polsce do okręgów, oddziałów i najniższych komórek. Tegoroczny listopad stanął pod znakiem walki o światło, o dostęp do wiedzy przez książkę, i gazetę dla wszystkich. Przestajemy się wstydzić sześciu miljonów dorosłych analfabetów i zaczynamy ścigać ich pojedyńczo, w cztery oczy i uczyć.**

Ta walka o podstawy cywilizacyjne pociągnęła już nieomal wszystkie stowarzyszenia bez względu na kierunki ideologiczne. Metodę jednostkowego nauczania wprowadzają organizacje **młodzieży wiejskiej. Związek Młodzieży Ludowej i Rolniczej we Lwowie i Małopolski Związek Młodzieży Ludowej w Krakowie rozpoczęły już kampanię.**

KAŻDY ŚWIATŁY POLAK — JEST ŻOŁNIERZEM OŚWIATOWYM

Okrucieństwo hiszpańskich komunistów

Jak znęcano się nad duchowieństwem

Stopniowo dopiero dochodzą nas dokładniejsze wieści o bestjalstwach komunistów hiszpańskich w czasie ostatniej próby rewolucji.

Jest rzeczą znamienną, że rewolucjoniści ze specjalną zaciekłością i okrucieństwem **ścigali duchowieństwo katolickie.** Prezydent Trybunału rewolucyjnego, Teodomir Menendez, już zgóry wybierał spośród aresztowanych wszystkich księży, których czekała nieuchronnie śmierć.

Dobrze jeszcze, jeżeli kończyło się na rozstrzelaniu, choć i tu zdarzały się wypadki krew w żyłach mrożące.

Tak np. w Turon wszystkich księży utrzymujących ochronkę i uczących bezinteresownie dzieci górników, — **wyprowadzono na cmentarz, ustawiono nad wykopanym dołem i rozstrzelano.** Kilku zaledwie rannych, **pogrzebano żywcem!**

W Sama również rozstrzelano wszystkich księży — jeśli który dawał jeszcze znaki życia, — wyłupywano mu oczy.

Zdarzały się jednak i straszniejsze sceny.

W parku św. Franciszka rewolucjoniści złapali jakiegoś księdza. Obdarli go z szat, owinęli w czerwoną płachtę i **przywiązali do drzewa, poczem oblali mu nogi benzyną i podłożyli ogień. Ze specjalnem bestjalstwem oprawcy pilnowali, by ogień nie odrazu ogarnął całą ofiarę: „Pomału, niech cierpi dłużej!" — oto było ich hasło.**

Na dwa wypadki zwrócić jeszcze chcemy uwagę. Wypadki nader charakterystyczne.

Ksiądz Franciszek Aguirre Cuervo, chcąc ujść prześladowcom, przebrał się w szaty wieśniaka. Aresztują go. Jeden z komunistów poznał jednak księdza pod przebraniem, bo przed dwoma laty ten sam ksiądz spowiadał jego ojca.

— To klecha, poznaję go! On spowiadał mego ojca! — oświadcza komunista ferując temsamem wyrok śmierci na ofiarę.

A teraz drugi fakt:

Ksiądz aresztowany, pod strażą komunisty, 20-letniego chłopaka. Nadchodzą wojska rządowe. Młody komunista trzęsie się ze strachu.

— Przyznaj się. Zrobiłem ci kiedyś co złego? — pyta go ksiądz.

— Nigdy! — odpowiada.

— Więc — ja ze swej strony przebaczam ci wszystkie krzywdy. Kiedy przyjdzie wojsko, powiem, że cię nie znam zupełnie. Będziesz wolny. No, a teraz chcesz prosić Boga o przebaczenie?

— O, tak!

— Żałujesz za grzechy?

— O tak, mój ojcze. I proszę o rozgrzeszenie. I stary ksiądz wyspowiadał i ucałował swego niedawnego kata...

Dwa obrazki — dwa światy. Tam bydlę ludzkie, rozpętane, mściwe, — tu miłość chrześcijańska, przebaczająca najgorszemu wrogowi.

(kr.)

Echa dnia

Co będzie z konstytucją?

„Gazeta Polska" pisze o reformie konstytucji we Francji

Z przebiegu ostatnich wypadków we Francji wnosić można, iż sprawa głębszej reformy konstytucji została zdjęta z porządku dziennego. Czy na długo? Tego nie sposób przewidzieć. Wszystkie oznaki zewnętrzne wskazują na to, że tak, że na długo. Ale są takie uparte sprawy, którym można wyprawić uroczysty pogrzeb z pompą pierwszej klasy, które można przywalić marmurowym nagrobkiem z łokciowym napisem — a przecież wylezą wcześniej czy później z mogiły. Aby widma nie straszyły w kuluarach izby deputowanych — jest potemu jeden sposób tylko: **takie usprawnienie prac przy obecnym ustroju, aby zmiana jego podstaw nie była potrzebną, taka zmiana obyczajów, aby nie trzeba było zmieniać konstytucji.**

Czy jest to możliwe? Zobaczymy.

Kubek w kubek jak w Polsce.

U nas tak długo usprawniano prace przy obecnym ustroju, aż wreszcie zmieniono obyczaje. Idzikowski, Wyrostek, Potocki, Wojciechowski (ten od drużyn konduktorskich), Dobiecki et tutti quanti są tego żywymi dowodami. Nie potrzeba już zmieniać konstytucji w Polsce.

Czy w Polsce można się obejść bez języka polskiego?

Wychodzący we Francji polski dziennik „Narodowiec" pisze o wynikach ankiety przeprowadzonej w Niemczech przez „Berliner Tageblatt":

„Francuski i włoski w stagnacji. **Zamiłowanie** do północnych języków wzrasta. Rosyjski język w zaniedbaniu, podczas gdy **od roku więcej uczą się polskiego.** Tylko zainteresowanie się angielskim jest stałe i niezmienne".

Niemcy dawniej lekceważyli język polski. Obecnie zmienili swe przekonanie, oczywiście pod wpływem konjunktury politycznej.

Jeśli obecnie Niemcy doszli do przekonania, że język polski takie zajmuje stanowisko w Europie, iż trzeba go się uczyć, tembardziej koniecznem jest, aby każdy Polak dobrze poznał swój język ojczysty. **Minęły bowiem te czasy, gdy nawet w Polsce można się było obejść bez znajomości języka polskiego.**

Przykro nam, że zaprzeczymy „Narodowcowi". Przecież w 45 powiatach Małopolski Wschodniej sołtysi gromadz-

cy i ich zastępcy narazie mogą nie umieć po polsku. Zwolniono ich od tego obowiązku, jakkolwiek 11 lat powszechnej służby wojskowej (od r. 1923) zrobiły swoje i ci Rusini, którzy temu obowiązkowi zadość uczynili, z pewnością po polsku umieją.

Dzieci biją i depesze wysyłają

Nie byle kto, bo sam Wojciech Stpiczyński, kruszy kopję w bardzo słusznej sprawie: żeby nauczyciele nie bili dzieci w szkole, ani oczywiście poza szkołą („Kurjer Poranny" Nr. 318). P. Stpiczyński usiłował najpierw upiec swoją partyjną pieczeń i stworzyć fikcję, że nie biją tylko sanatorzy—nauczyciele. Z korespondencyj jednak, jakie do redakcji „Kurjera Porannego" napływały, wynikało wyraźnie co innego. Z piotrkowskiego powiatu bowiem napisano p. Stpiczyńskiemu.

Inspektorzy szkolni z plagą bicia dzieci nie walczą wcale, nie wiem, czy przypisać to temu, że czują się bezsilni wobec tak mocno zakorzenionego wśród nauczycielstwa zwyczaju, czy też sami pochwalają ten „system wychowawczy". Zaznaczam, że w powiecie piotrkowskim, od czasu jak tu mieszkam inspektorzy szkolni zmieniali się czterokrotnie, a nauczycielstwo jak biło, tak bije.

Inspektorowie chyba nie mogą być posądzani o nieprawomyślność — i do nich nie może się p. Stpiczyński przyczepić o to, że są „chrześcijańsko - narodowymi". A na śląskich nauczycieli „chrześcijańsko - narodowych" też niech się p. Stpiczyński nie powołuje. Na Śląsku co „chrześcijańsko - narodowe," — to sanacyjne. Sam p. Sławek przemawiał w „Chrześcijańsko - narodowem Zjednoczeniu Pracy w Katowicach".

Ale nauczycielstwo nie tylko bije — pisze p. Stpiczyński:

Korespondentka moja przytacza jeszcze inne przykłady metod pedagogicznych kierownika Szkoły Powszechnej **Nr. 8 we Włocławku** wśród nich taki kwiatek jak agitowania uczniów **do wysyłania depesz do Pana Prezydenta, Marszałka i Ministra Oświaty o cofnięcie dekretu przenoszącego kierownika na inne stanowisko,** — sądzę jednak, że to co przytoczyliśmy wyżej wystarczy, by wywołać **jak najżywsze zaniepokojenie.**

Wystarczy! Niewolnik nauczyciel traktuje dzieci jak niewolników. A p. Stpiczyński przypomina w tej sprawie djabła, co ubrał się w komżę i na mszę ogonem dzwonił. **R.**

Fidrygałki

Pobożność i spryt

Przepisy talmudyczne zabraniają żydom w czasie święta Pejsach (Wielkiej Nocy) posiadać cośkolwiek fermentującego lub sfermentowanego a więc także spirytus. Cóż robią biedni żydowscy właściciele rafineryj i fabryk likierów? Sprzedają swoje przedsiębiorstwa fikcyjnie gojowi, którym zwykle jest jakiś robotnik z danej fabryki. Spisuje się kontrakt, żargonem, ale hebrajskiemi literami, „nabywca" podpisuje go i składa zadatek w wysokości np. 1 złotego. Cenę kupna oznacza się tak wysoką, aby wszelki figiel ze strony goja był niemożliwy. Ma ona być rzekomo zapłacona do pewnego terminu (zwykle do dni ośmiu, bo tak długo trwają święta) Naturalnie „nabywca" nie płaci i otrzymuje z powrotem zadatek i kilka złotych za przysługę.

Zwyczaj jest ogólnie przyjęty i raz tylko, za austrjackich czasów, doprowadził do tragedji. Mianowicie „kontrakt kupna i sprzedaży" wpadł w ręce strażnika skarbowego, a strażnicy skarbowi mają cudowny wech. Ów przypadkowo znał pismo hebrajskie, więc uwiadomił władze, że zawarto kontrakt bez opłat stemplowych i z pobożnego fabrykanta bezlitośnie ściągnięto należytość i grzywnę.

Walka z listą narodową w Przemyślu

W wyborczym okręgu Przemyśla toczy się bardzo silna walka między listą narodową, a sanacyjną. Domy są oblegane przez agitatorów sanacyjnych i obsypywane drukami jedynki.

Ostatni numer „Ziemi Przemyskiej" uległ całkiem niespodzianie konfiskacie. Większa część numeru świeci białemi plamami. Konfiskacie uległy **interpelacje Stronnictwa Narodowego, odnoszące się do Berezy Kartuskiej, zajść w Łodzi i pod Jasną Górą.** Dokonał jej referendarz starostwa mgr. Biłogan.

Okręg został zalepiony afiszami jedynki, z których ludzie poprostu śmieją się.

Narodowy Komitet Wyborczy zadał sobie trudu porównania listy wyborczej z faktycznie istniejącymi wyborami. Odkryto rewelacyjne rzeczy: **na każdej nawet małej uliczce wpisanych jest po kilkanaście i kilkadziesiąt fikcyjnych osób, które wogóle nie istnieją.** Narodowi mężowie zaufania posiadają spis tych **fikcyjnych** mieszkańców i w dniu głosowania zrobią z tego użytek.

W obszernym lokalu przy ul. Bema odbył się ostatnio przy bardzo licznym udziale wyborców wiec narodowy. Przemawiał na nim kandydat p. Czaykowski, referat zaś wygłosił czołowy przedstawiciel listy mgr. **Bilan.** Zebranie odbyło się w doskonałym nastroju.

Nadużycie władzy, czy nieporozumienie?

Sensacyjny proces karny w Kołomyi

W dniach 13, 14 i 16 bm. odbyła się przed Sądem Okręgowym w Kołomyi rozprawa karna, która wywołała w opinji publicznej na Pokuciu niezwykłe zaciekawienie. Przed sądem stanęło 8 oskarżonych: **Ignacy Hłubowski,** zastępca starosty w Śniatynie, **Marja Wróblówna i Jan Hujtur** urzędnicy tego starostwa **Piotr Szefler** b. posterunkowy pol. dworcowej na stacji Śniatyn — Załucze, **Simche Schaffer,** sklepikarz w Załuczu, **Jakób Mandel** kupiec w Stanisławowie, dr. **Józef Goldschlag** lekarz i dr. **Michał Landes** adwokat obaj ze Lwowa.

Tło sprawy następujące:

Istnieje konwencja polsko-rumuńska z r. 1929 ogłoszona w r. 1931 o t. zw. małym ruchu granicznym, w myśl której Starostwo graniczne upoważnione zostało do **wydawania obywatelom zamieszkałym w pasie granicznym (obejmującym przestrzeń 10 klm. od granicy) przepustek na przekroczenie granicy polsko-rumuńskiej i pobyt kilkudniowy w rumuńskim pasie granicznym,** a to w celach gospodarczych lub familijnych. Naturalnie posiadacz przepustki, znalazłszy się w Rumunji, jechał sobie zwykle dalej do Czerniowiec, a tak samo obywatel rumuński dostawszy się za przepustką do Śniatyna jechał bez przeszkód do Kołomyi, Lwowa i dalej nie potrzebując formalnego paszportu. Ten ruch graniczny był bardzo znaczny, bo **Starostwo śniatyńskie wydawało rocznie kilka tysięcy takich przepustek,** a podob nie działo się w Starostwach w Kosowie Horodence i w Zaleszczykach.

Naraz w lecie br. wpłynęło do Prokuratury Kołomyjskiej doniesienie Małop Inspektoratu Straży Gran., że w Starostwie Śniatyńskiem dzieją się z przepustkami **jakieś niesamowite nadużycia.** Nastąpiły **śledztwo, rewizje i aresztowanie M. Wróblównej, Szeflera i Schaffera,** poczem Prokuratura wystąpiła z aktem oskarżenia. Wedle jego osnowy posterunkowy dworcowy Szefler, korzystając ze znajomości z urzędniczką star. Wróblówną zajętą w dziale przepustkowym, wystarał się przez nią o kilka przepustek podpisanych przez wicestar. Hłubowskiego dla osób nie mieszkających w pasie granicznym a m. in. dla **dra Goldschlaga, dra Landesa i J. Mandla, od których pobrał za to różne kwoty od 15 do 50 zł. od przepustki.** Sklepikarz Schaffer pośredniczył w 2 wypadkach u Szeflera, który znowu tytułem rewanżu miał Wróblównie odstąpić kilka flaszek rumuńskiej wódki. Hujtur zaś potwierdził w jednym wypadku odbiór przepustki, wypisując na odnośnym akcie nazwisko strony. Prokurator oskarżał wymienionych **o zbrodnię nadużycia władzy urzędowej, przekupstwo, współwinę i namawianie do tych zbrodni, oraz fałszowanie** dokumentów, powołując przepisy kodeksu kar., przewidujące za to karę 10 lat więzienia.

Rozprawę prowadził radca **Stachura** jako przewodn. z udziałem radców **Jaroszewskiego** i dra **Wróbla,** oskarżał wiceprok. **Wasserman** a na ławie obrońców **zasiadło aż 7 adwokatów.** Liczne audytorjum wśród którego byli delegaci Województwa, Wojew. Wydziału Bezp., Policji P., Straży gran. i reprezentanci prasy, z wytężoną uwagą śledziło przebieg rozprawy. Obrona oskarżonych szła w tym kierunku, że wydawanie przepustek obywatelom polskim choćby z poza pasu granicznego, nie jest wcale nadużyciem władzy, działo się to bowiem za wiedzą i zgodą Władz wyższych. Tak samo zresztą postępowano i w Rumunji. **Obrona ta znalazła pełne potwierdzenie w zeznaniach starosty Wiesera,** który pozatem wystawił swemu zastępcy i urzędniczce Wróblównej **najlepsze świadectwo.**

Po przemówieniach prokuratora i obrońców, które wypełniły dzień cały, Trybunał odroczył ogłoszenie wyroku. Ostatecznie oskarż. **Hłubowski, Wróblówna i Hujtur zostali uniewinnieni, natomiast osk. Szefler za zbr. nadużycia władzy, a reszta oskarżonych za namowę zostali skazani: Schaffer na 2 lata więz. Szelker na 18 mies. i grzywnę 200 zł. z utratą praw obywat. obaj bez zawieszenia, dr. Goldschlag na 10 mies dr. Landes na 8 mies. i J. Mandel na 8 mies. z zawieszeniem na 5 lat.** Od wyroku zapowiedzieli apelację prokurator i obrońcy zasadzonych. **S. P.**

Bratysławskie życzenia dla Polski

Szesnasta rocznica odzyskania niepodległości przez Polskę wywołała żywy oddźwięk w społeczeństwie czechosłowackiem. Wyrazem tego były obchody, urządzane w kilku miastach przez Towarzystwa czesko - polskie, m. in. i w Bratysławie. Ostatni **„Slovensky denik"** (z 13 bm.), wychodzący w Bratysławie, drukuje na czołowem miejscu słowo wstępne wiceprezesa Towarzystwa czechosłowacko - polskiego **Dr. Barzynka,** wygłoszone w „Slovenskom narodnem divadle" z okazji 16-lecia Niepodległości Polski. Objektywne i nacechowane serdecznym tonem przemówienie zajmuje się historją i oceną wysiłku Polski w okresie wielkiej wojny po jej zakończeniu, kładąc szczególny nacisk na wrogą Polsce działalność Niemiec. Haniebny pakt w Brześciu Litewskim otworzył oczy tym, którzy wierzyli w możność polsko - niemieckiej współpracy. Wtedy — mówił Dr. Barzynka

„poznał naród polski poraz drugi (pierwszy raz w momencie żądania przysięgi na wierność od Legjonów. — przyp. red.) szkodliwość jednania się z Niemcami, które wywołało w Polsce powstanie i zbrojne przedarcie się gen. Hallera z wierną mu częścią polskich legjonów przez austrjacki front do Rosji a stąd do Francji".

„... naród polski, zupełnie okłamany zwraca teraz swoje nadzieje ku wielkiej — konferencji w Paryżu. Tam pracują w jego interesie jako oficjalni przedstawiciele Polski Roman Dmowski i Ignacy Paderewski którzy przyczynili się do tego, że orędzie Wilsona z 8 stycznia 1918 w 13-ym punkcie żąda wolnej samoistnej Polski z dostępem do morza".

Przemówienie swoje zakończył Dr. Barzynka następującem życzeniem, wypowiedzianem w języku polskim:

Czeskosłowacko - Polskie Towarzystwo w Bratislawie cieszy się szczerze, że nowe państwo polskie, dzięki bezprzykładnej ofiarności swych obywateli mogło dokonać swej odbudowy gospodarczej i zapewnić sobie na polu międzynarodowem mocarstwowe stanowisko. Czeskosłowacko - polskie Towarzystwo jest przekonane, że również nad Tatrami znikną nagromadzone tam chmury i że dojdzie do wypogodzenia pomiędzy Warszawą a Pragą i do szczerego braterskiego zbliżenia pomiędzy polskim Bałtykiem i czeskosłowackim brzegiem międzynarodowego Dunaju (huczne oklaski).

Dopiero wtedy będą mogły obydwa bratnie narody, tak Polacy jak i Czechosłowacy śmiało powiedzieć, że posiadają własne państwa nietylko niezależne pod względem politycznym, lecz i należycie zabezpieczone na polu międzynarodowem".

Nie trzeba podkreślać, że społeczeństwo polskie żywi w stosunku do bratnich Czechosłowaków te same pragnienia. **(pl)**

C. K. B.

(Na podbój ludności rdzennej)

„Hajnt" (Nr. 251) podaje sprawozdanie z dorocznej konferencji Centrali Kas Bezprocentowych (CKB), odbytej w Warszawie w dniu 4 bm., w lokalu „Joint", przy udziale delegatów z 54 miast.

J. Giterman, dyr. „Joint" w Polsce złożył sprawozdanie z działalności C. K.B. za rok ubiegły:

„— Zarejestrowane przy C. K. B. kasy **w ilości 775 rozwija się zadowalająco.** Na dzień 1 kwietnia br. **miały one kapitału obrotowego 10 milj. zł. Obroty kas w tym roku wyniosły 19 milj. zł.** Z kas bezprocentowych **korzystało 130 tys. rodzin.** W roku bieżącym przyjęto, jako nowych członków C. K. B. 48 nowych kas bezprocentowych."

C.K.B. nie ogranicza się do działalności kas, lecz

„—wyszukuje dla żydów pozatem nowe źródła utrzymania. W tym celu stwarza centrala poradnię z fachowców, którzy mają udzielać zainteresowanym porad".

W roku sprawozdawczym kasy te

„— otrzymały od rządu 100 tys. zł. co wynosi zaledwie 1 zł. na dłużnika. Od Banku Gospodarstwa Krajowego C. K. B. otrzymała zapomogi w ilości pół miljona zł. Również od prowincjonalnych magistratów otrzymały kasy małe zapomogi."

C.K.B. zajęła się młodymi rzemieślnikami, dzięki czemu zarejestrowanie się ich

„— 10—12 tysięcy, którzy w ten sposób będą mogli pracować dalej."

W trudnych warunkach, jakie przeżywa obecnie Skarb Państwa, rząd znalazł możność przeznaczenia nowych zasiłków dla żydowskich kas bezprocentowych. Czy zrobiono jednak w tym czasie cokolwiek ze strony urzędowej, aby **polskiemu rzemieślnikowi i handlarzowi dać możność skutecznego konkurowania z żydowskim światem gospodarczym, rozporządzającym kasami bezprocentowemi?**

Jak dotąd, pochód tych kas na podbój polskiego życia gospodarczego nie jest niczem zrównoważony

Ś. † P.

Józef Sternal

em. st. sekretarz Zarządu Miejskiego

po długich i ciężkich cierpieniach, zaopatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 14 listopada 1934 r, przeżywszy lat 55.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w sobotę dnia 17 listopada b. r., o godz. 2 popołudniu, z domu żałoby przy ul. Leona Sapiehy 6 na cmentarz Łyczakowski, na który zapraszają Krewnych, Kolegów, Przyjaciół i Znajomych w głębokim smutku pogrążone **Żona, Siostra i Rodzina**

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. Zmarłego odprawione zostanie we wtorek, dnia 20 listopada br, o godz. 7·30 rano, w kościele św. Marji Magdaleny. Nie rozsyła się osobnych zawiadomień.

Lwów, dnia 15 listopada 1934. 31699

Z kraju

Otwarcie linji kolejowej Płock-Sierpc

W dniu 18 bm. odbędzie się uroczystość otwarcia nowej linji kolejowej Płock—Sierpc.

Budowa linji Płock—Sierpc rozpoczęta została w r. 1919, następnie w r. 1920 wskutek działań wojennych roboty zostały przerwane i wznowiono je dopiero w r. 1931 w związku z akcją zwalczania bezrobocia w rejonie płockim.

Długość linji wynosi **35·5 km.** Ruch pociągów dla ogólnego użytku rozpocznie się na linji Płock — Sierpc z dniem 19 bm.

—

Z rejestru handlowego „Monitora Polskiego"

(t) Warto czasem zaglądnąć do urzędowego „Monitora Polskiego" i uważnie się wczytać w jego suche napozór obwieszczenia itd. Można się wiele ciekawych rzeczy i pouczających rzeczy dowiedzieć.

Weźmy np. ostatni (262) numer. Z działu „Obwieszczenia sądowe" dowiadujemy się, że w przeciągu dwóch dni wpisano do Rejestru Handlowego 15 różnych firm, w tem **dziewięć** niewątpliwie żydowskich, z pozostałych 6 — tylko dwie są niewątpliwie polskie. Mamy tam więc takie firmy jak „Pogodnew", za którą kryje się Chaja Szklowska, „Dom Handlowo - Przemysłowy" (Samuel Prywer, Chil Majer); „Tokari" (Jehuda Mirel); „Centrala Sprzedaży Wełny Drzewnej" (Hersz Brodaty, Moszek Gutman); „Budiwi" (Abraham Rogozik, Majer Zylberman); „Ontax" (Leib Lerer, Salo Scharfspitz); „Rivoli" (Abraham Rosenberg); „Zakłady Wytwórcze Obuwia" (Szmul Reichman, Chaim Weinstrok) itd.

„Pogodnew" — „Budiwi" Ontax — „Rivoli"... jak to ładnie brzmi i zgrabny tworzy parawan dla kryjących się za tem żydów...

SKON NARODOWEGO DZIAŁACZA. W Nieszawie zmarł w 67 roku życia śp. Jan Koźlikowski, zasłużony działacz narodowy i społeczny w okresie niewoli, założyciel i b. redaktor „Gazety Ogrodniczej". Zniósł on wiele prześladowań ze strony władz niemieckich.

—x—

KRONIKA PRZEMYSKA

W SALI SĄDOWEJ. Głośna była przed paru miesiącami sprawa jednego z żydowskich kupców, który niezadowolony z wyroku sądowego poturbował adwokata Goldanka. W sądzie grodzkim został najast nik skazany na miesiąc aresztu, kiedy się zaś odwołał do sądu okręgowego karę tę podwyższono mu do trzech miesięcy — W sądzie wojskowym toczyła się rozprawa przeciw sierżantowi 38 pp. Wojciechowi Pasternakowi oskarżonemu o niewłaściwą gospodarkę w spółdzielni pułkowej. Na rozprawie zdołano Pasternakowi udowodnić tylko niesubordynację, wobec czego skazany został na pięć tygodni aresztu.

„BOJKOT" Żydzi przemyscy głośno „bojkotują" hitlerowskie Niemcy a pocichu pruskiemi towarami handlują. Ostatnio wpadła niespodziewanie kontrola do żydowskiej fryzjerni Baszka na Rybim placu i skonfiskowała wielką ilość szmuglowanych żyletek, maszynek do golenia, zapalniczek itd. Oto jak wygląda w rzeczywistości żydowski bojkot Niemiec.

KRONIKA ZŁOCZOWSKA

NARODOWCY PRZED SĄDEM. Onegdaj na skutek odwołania od wyroku starościńskiego odbyła się w tut. sądzie okręgowym rozprawa przeciwko pp. Franciszkowi **Galickiemu** i Jakóbowi **Wierzbickiemu**, członkom sekcji „Młodych" S. N. Akt oskarżenia zarzucał obu narodowcom zwołanie „nielegalnie zgromadzenia publicznego" w Wicyniu i Sasowie. Po przeprowadzeniu dowodu przez oskarżonych sąd obu uwolnił od winy i kary.

WIECZÓR KOŚCIUSZKOWSKI. We wtorek, 13 bm. tutej. „Sokół" bardzo uroczyście obchodził Wieczór Kościuszkowski we własnej, pięknie udekorowanej sali. Słowo wstępne wygłosił emer. insp. szkolny dh **Głowacki**, który w swojem przemówieniu scharakteryzował działalność Kościuszki i znaczenie Sokoła w latach niewoli. W dalszej części programu młodzież sokoła pod reżyserją dh. dr. **Korzenneco** odegrała sztuczkę p. t. „Kościuszko w Petersburgu". Na zakończenie wykonano szereg pięknych piramid i ćwiczeń na drążku, które były szczerze oklaskiwane przez publiczność.

Zaznaczyć należy, że na sali przeważała publiczność ze sfer mieszczańskich — skich — natomiast brak było t. zw. inteligencji — lub, jak kto chce „elity złoczowskiej".

150-lecie istnienia I. Gimnazjum w Tarnowie

Tarnów posiadał szkołę średnią już w XVI w. a hetman Jan Tarnowski w r. 1560 nadał rektorowi kolonji akademickiej prawo wybierania dziesięciny z wsi Borowiec i Nagorzyn w ziemi pilzneńskiej. Dzieje założenia pełnej Kolonji Akademickiej w Tarnowie do r. 1766 opracował Wiktor Arvay. Status Coloniae Academicae Tarnoviensis circa visitationem Universitatis Cracoviensis ex a. D. 1766 conscriptus et productus wydał w Archiwum do dziejów literatury i oświaty w Polsce (T. IX) Dr. Leniek. Innych też źródeł i częściowych opracowań do skonstruowania dziejów I. Gimnazjum w Tarnowie niebrak, dziwnym się przeto musi wydać fakt, iż 50 rocznica zamiany założonej w r. 1531 Kolonji akademickiej przez ks. Marcina Łyczkę, na Gimnazjum, przeszła cicho zupełnie, nie wywołując donioślejszego echa w Tarnowie.

W r. 1784 rząd austrjacki objął kolonię w swój zarząd i nadał tej szkole nazwę do dziś istniejącą: gimnazjum, a dotację kolonji zagarnął do Religionis Cultus Fond w Wiedniu.

Do r. 1840 było to gimnazjum sześcioklasowe, w tymże zaś roku w Seminarjum duchownem powstały dwuletnie kursy filozoficzne, z czego po połączeniu tych dwu zakładów później wyłoniło się 8 klasowe gimnazjum klasyczne. Język niemiecki znikł z tej uczelni w r. 1867. W r. 1877 wzniesiono gmach, w którym I. Gimnazjum dotychczas się mieści. Dyrektorami tegoż gimnazjum po r. 1867 byli: Dr. Bronisław Trzaskowski, Dr. Benoni, Dr. Roman Zawiliński, Jan Jaglarz, Michał Gonet, a obecnie dyrektorem Państw. Gimnazjum I. w Tarnowie im. Kazim. Brodzińskiego jest p. Adolf Kargol.

Z pośród wymienionych dyrektorów Dr. Trzaskowski i Dr. Zawiliński zapisali swe imię nietylko jako wychowawcy i nauczyciele, ale także jako autorowie poważnych dzieł naukowych.

Zpośród dawnych nauczycieli zasługują na wspomnienie: Zygmunt Sawczyński, Dr. Mikołaj Zyblikiewicz (Prezyd. m. Krakowa, Marszałek Krajowy) Dr. Euzebjusz Czerkawski, Dr. J. Leniek — z żyjących: Dr. Wład. Semkowicz prof. U. J., Dr. Wilk, profesor astronomji w U. J.

W poczet uczniów swych zalicza to gimnazjum Kazimierza Brodzińskiego, Józefa Szujskiego, Euzeb. Czerkawskiego, Ks. Arcyb. Leona Wałęgę i w. in. wybitnych w narodzie. Napływ uczniów był znaczny, bywały lata, kiedy gimnazjum to liczyło ponad 800 uczniów, to też przed 30 laty utworzono z jego filji II. Gimnazjum (dziś im. Jana Tarnowskiego).

Dla rozsianych po szerokiej Polsce absolwentów Gimnazjów I. w Tarnowie ta notatka kronikarska będzie zapewne miłem przypomnieniem chwil spędzonych w prastarej onej uczelni, a wskazaną jest rzeczą, by z łona tych b. uczniów zrodziła się **myśl wydania monografji uczelni trwającej od r. 1531, a więc lat 403, — twierdzy polskości nawet w czasach germanizacji, punktu wyjścia jej uczniów na boje o Polskę w latach 1846, 48, 63, 1914, 1919 i 1920**

KRONIKA NOWOSĄDECKA

Uparty narodowiec

W związku z zamieszczoną przez „Kurjer" pod wymienionym tytułem notatką w n-rze z dnia 15 ub. m. Wydział Bezpieczeństwa Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie nadesłał nam w powołaniu się na 19 par. ustawy prasowej następujące urzędowe sprostowanie:

„Nieprawdą jest jakoby Józef Słomka, „ideowy narodowiec, został pozbawiony za swe przekonania pracy i był prześladowany z zadziwiającą zaiste gorliwością", natomiast prawdą jest, że w. w. był swojego czasu kolporterem „Ekspresu Ilustrowanego" i został zwolniony z powodu niezupełnie należytego spełnienia swych obowiązków. Nie mogąc znaleźć pracy, podjął się sprzedaży, kolportażu i roznoszenia „Kurjera Powszechnego" i wtedy dopiero zapisał się na członka Stronnictwa Narodowego.

W myśl § 3. ust. 5. ust. prasowej z dnia 17. 12. 1862 austr. Dz. p. p. Nr. 6, z r. 1863, sprzedaż czasopism w lokalach bez zezwolenia Wojewódzkiej Władzy Bezpieczeństwa jest wzbroniona „zaś w myśl § 23 tej ustawy obnoszenie druków, wywoływanie, rozdzielanie, sprzedawanie poza obrębem lokalu do tego przeznaczonych, zbieranie prenumeratorów, oraz wywieszanie druków w miejscach publicznych bez specjalnego zezwolenia władzy jest zakazane. Powyższa ustawa obowiązuje dotychczas w całości na terenie b. zaboru austrjackiego i w związku z tem na wykonywanie czynności wymienionych w powoływanych §§ tej ustawy wydawane są imienne zezwolenia.

Ponieważ Słomka sprzedawał, rozdzielał, roznosił i wywieszał czasopismo „Kurjer Powszechny" bez uzyskania na to zezwolenia, organa P. P. w Nowym Sączu zajmowały nielegalnie sprzedawane, rozdzielane, roznoszone względnie wywieszane egzemplarze „Kurjera Powszechnego" i donosiły w. w. do Sądu Grodzkiego w Nowym Sączu przy dołączeniu zakwestjonowanych czasopism.

Na skutek tego Słomka wniósł do Starostwa prośbę o zezwolenie na wykonywanie wspomnianych czynności, zezwolenia jednak nie uzyskał. Słomka w dalszym ciągu trudnił się i trudni nielegalną sprzedażą, rozdzielaniem, obnoszeniem i wywieszaniem czasopism „Kurjer Powszechny" i w związku z tem organa P. P. donoszą w. w. do Sądu Grodzkiego w Nowym Sączu przy dołączeniu zakwestjonowanych czasopism, tak w Nowym Sączu, jak i w całym powiecie, za nielegalną sprzedaż, bez względu na zapatrywania polityczne, jak również bez względu na kierunek polityczny, sprzedawanych czasopism wzgl. druków. Obecnie donoszeni tych jest coraz mniej, ponieważ donoszeni sprzedawcy wnieśli w międzyczasie podania o zezwolenie na sprzedaż i wielu z nich te pozwolenia już uzyskało.

Nieprawdą jest również, jakoby Słomka był przeszło 100 razy aresztowany i jakoby nakłaniano go, by porzucił pracę narodową i zajął się czem innem, natomiast prawdą jest, że w. w. był tylko wielokrotnie przytrzymany przez organa P. P. w celu przeprowadzenia dochodzeń i przesłuchania i nikt nigdy go nie nakłaniał, ażeby porzucił prasę narodową.

Nieprawdą jest również jakoby na skutek rzekomej skargi w. w. „do Sądu na Policję z żądaniem odszkodowania za konfiskowane pisma, szykany odrazu zaczęły ustawać", natomiast prawdą jest, że wymieniony nie jest przez organa P. P. ani przez nikogo szykanowany a organa P. P. jedynie spełniają swój obowiązek baczac, by obowiązujące przepisy ustawowe były przestrzegane.

Za Wojewodę: Mgr. Małaszyński
Naczelnik Wydziału Bezp. Publ.

—x—

Żydzi grodzieńscy oszukali 100.000 osób

Szajka oszustów żydowskich z dyrektorem S. Wolbergiem na czele pod płaszczykiem spółdzielni założyła w Grodnie „Tow. Bankowe". Po kilkuletniej działalności kilkutysięczna sieć agentów opanowała cały kraj, wyłudzając zaliczki i raty na... nieistniejące obligacje dolarowe. Wreszcie na wiosnę rb. prokuratura położyła kres oszustwom. „Dyrektorów" aresztowano, oszukańcze „Towarzystwo" zlikwidowano, a wśród tysięcy agentów przeprowadzono rewizję.

Obecnie oszuści staną przed sądem. Na wymiar sprawiedliwości oczekuje blisko 100.000 oszukanych klijentów.

KRONIKA MORSKA

Morskie Liceum Handlowe w Gdyni

W Gdyni odbyło się uroczyste otwarcie Morskiego Liceum Handlowego, uczelni koedukacyjnej typu specjalnego, pozostającej pod zarządem Izby Przemysłowo - Handlowej w Gdyni. Uczniowie rekrutują się ze wszystkich województw Polski. Morskie Liceum Handlowe ma za zadanie przygotować pracowników specjalistów różnych dziedzin administracji portowej handlu morskiego, maklerów i ekspertów portowych.

KRONIKA ŚLĄSKA

TEATR REWJOWY W KATOWICACH. W Katowicach rozpoczęła działalność nowa placówka kulturalna, teatr rewjowy „Rarytas". Mieści się on, w własnym gmachu przy ul. Stawowej. W sobotę 10 bm. wystawił premjerę „Na pierwszy ogień", która zdobyła sobie powszechny aplauz.

Również w Chorzowie organizuje się teatr rewjowy, który rozpocznie działalność z początkiem przyszłego roku. Pracami organizacyjnemi kieruje lwowianin, prof. **Waltoś** (wł.).

230 DZIECI WRACA DO POLSKIEJ SZKOŁY. W wyniku egzaminu w szkole mniejszościowej w Siemianowicach, przeprowadzonego przez czynniki szkolne ustalono, że 230 dzieci musi wracać do szkoły polskiej, ponieważ żadne z nich nie znało nawet częściowo języka niemieckiego. Rodzice zapisali je do tej szkoły tylko z względów materjalnych.

Liczba dzieci, które powinny wrócić do szkoły polskiej, byłaby o wiele większa lecz część dzieci przed egzaminem uciekła do domu

CO DZIEŃ NIESIE?

17
LISTOPADA
Wsch. sł. 6 g. 39 m.
Zach. sł. 16 g. 38 m.

Sobota
Grzegorza
Niedziela Odona

Gdzie i co kupię ?.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Sobota, 17. 11. g. 7.30 „Człowiek i Nadczłowiek". — Abon. 7.

Niedziela, 18. 11. g. 12 w poł. Teatr dla wszystkich „Mały Lotnik".

Niedziela 18. 11. g. 3.30 „Dziewczęta w mundurkach" po cenach najniższych.

Niedziela, 18. 11. g. 7.30 „Człowiek i Nadczłowiek". — Abon. 7.

Poniedziałek, 19. 11. g. 7.30 „Człowiek i Nadczłowiek". — Abon. 7.

Wtorek, 20. 11. g. 7.30 „Towarzysz". — Abon. nieważny.

TEATR ROZMAITOŚCI

Sobota, 17. 11. g. 7.30 „Pod zarządem przymusowym". — Abon. 8.

Niedziela, 18. 11. g. 3.30 „Ten który zmienił nazwisko". — Ceny najniższe.

Niedziela, 18. 11. g. 7.30 „Pod zarządem.

Poniedziałek, 19. 11. g. 7.30 „Pod zarządem przymusowym". — Abon. 8.

Wtorek 20. 11. g. 7.30 „Pod zarządem przymusowym". — Abon. 8.

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA

Wtorek, 20 listopada: III. Mistrzowski Koncert. Mieczysław Münz, pianista.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: „Nędznicy" i „Paryż w ogniu". (Dwie serje razem).
ATLANTIC: „Maskarada".
COLOSSEUM: „Kobieta bestja" oraz rewja „Podkop pod Lwów".
CASINO: „W Wiedeńskiej Kawiarence" (Szöke Szakall).
CHIMERA: „Jej wysokość całuje". z Henry Garatem.
„GRAŻYNA": „Marje" z Anną Bellą, oraz „Przybłęda".
„KOPERNIK": „Wiosenna parada".
„MARYSIEŃKA": „Wiosenna parada" oraz rewja „Wesoła płeć".

Kronika lwowska

Łódź oczekuje prez. Drojanowskiego

(g) Dziś wieczorem odbędzie się, jak już donosiliśmy, wyborcze posiedzenie lwowskiej Rady Miejskiej, na którem dokonany ma być **wybór dalszych członków prezydjum i ośmiu ławników**. Dokoła tego posiedzenia nagromadziło się tyle wiadomości, że uważamy za stosowne uzbroić się w cierpliwość do wieczora i odczekać bieg wypadków, tembardziej, że zapowiadają się one dość sensacyjnie.

Że jednak Łódź wyczekuje z tęsknotą przybycia p. prezydenta Drojanowskiego świadczy dwułamowa, na pierwszej stronie, tłustym drukiem podana wiadomość w łódzkim „Głosie Porannym" (nr. 316 z dnia 15 listopada br.), którą cytujemy:

— „Dowiadujemy się, że w najbliższym czasie zajść mają duże zmiany na stanowiskach komisarycznych prezydentów Łodzi i Lwowa. Mianowicie **opuścić ma swój urząd komisarz rządowy miasta Łodzi inż. Wacław Wojewódzki.** Na jego miejsce ma być przeniesiony obecny **komisaryczny prezydent Lwowa, Drojanowski.**

Ten ostatni, jak wiadomo, znalazł się ostatnio w konflikcie z większością rady przybocznej prezydenta m. Lwowa. Większość ta **odmówiła dokonania wyborów wiceprezydentów** m. Lwowa dopóki p. Drojanowski stoi na czele miasta. Specjalna delegacja legjonistów przyjechała do Warszawy, aby zażegnać ten przykry konflikt. Ponieważ jednak nie znaleziono wyjścia z sytuacji, przeto zdecydowano **przenieść p. Drojanowskiego do Łodzi**, a na stanowisko komisarza miasta Lwowa powołać obecnego wiceprezydenta miasta Warszawy, Olpińskiego.

Jak się dowiadujemy, inż. Wacław Wojewódzki upatrzony jest na **dyrektora kanalizacji i wodociągów łódzkich**".

Wiadomość tę powtarzamy za sanacyjno - żydowskim „Głosem Porannym", z podkreśleniem, że sprawa prezydentury p. Drojanowskiego stała się już głośną na całą Polskę.

Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie grupy radnych BB, na którem zastanawiano się nad wytworzoną sytuacją. Jest to już 6-te posiedzenie, które niestety niczego sfabrykować nie jest w stanie.

Prywatny folwark w elektrowni miejskiej

Woźnica Tomasz Boryło agronomem

(s) I znów skandalik w lwowskich przedsiębiorstwach samorządowych.

Tym razem bohaterem jest woźnica, „leibkutscher", Tomasz Boryło.

Oto przed kilku dniami na podwórzu elektrowni miejskiej na Persenkówce zjawiła się lotna komisja i dokonała **rewizji gospodarstwa prywatnego Boryły**, mieszczącego się w zabudowaniach gospodarczych przy stajniach i w niektórych ubikacjach piwnicznych domu administracyjnego M. Z. E.

W wyniku rewizji okazało się, że zabudowania gospodarcze elektrowni przeznaczone na cele wyłącznie służbowe jak: wozownie, szopy, stodoła i cały szereg piwnic **zajmowane są i użytkowane prywatnie przez woźnicę Boryłę**, w których nagromadził kartofle, zboże, buraki, kapustę itd. Nie byłoby w tem może „tragedji", gdyby nie ta okoliczność, że bryczki, powozy, sanki, wozy M.Z.E. cierpią na tem nader poważnie, nierzadko przebywając pod gołem niebem.

A gospodarstwo rolne p. Boryły jest dość bogate, gdyż dzierżawi on grunta w Kozielnikach, we wsi Persenkówka, uprawia nawozem M.Z.E. działki, przejęte od pracowników M. Z.E., a których dzierżawę na rzecz gminy miasta Lwowa opłacają M.Z.E.

Na dobitkę **prywatne własne pola uprawia Boryło inwentarzem żywym i martwym Miej. Zakł. Elektr.** Gdy więc Boryło uprawia swe grunta nawozem elektrowni, to elektrownia dla swych urzędników zdobywa nawóz od wojska, dając w zamian żużel, za który płaci się dziś 2 zł.

Ponadto Boryło na racjach żywnościowych dla inwentarza żywego M. Z.E. przechowuje swój inwentarz żywy: krowy wieprzaki, cielęta, kury itd. Twierdza, że szkody jakie co roku z tej gospodarki Boryły ponoszą M.Z. E. dochodzą **do kilku tysięcy zł.** A Boryło gospodaruje już lat 6. „Laibkuczer" Boryło Tomasz opiera się ponoć na jakiemś, wysokiem kumostwie elektrycznem.

MUZA: „Zaledwie wczoraj".
PALACE: „Co mój mąż robi w nocy? Krukowski, Znicz, Tom, Jarossy, Mańkiewiczówna, Gorczyńska Moszkowicz.
PAN: Cesarskie łowy. oraz rewja.
PASAŻ: „Jeździec w masce" oraz rewja.
RAJ: Czy Lucyna to dziewczyna?...
STYLOWY: Czarny kot oraz rewja.
ŚWIT: „Gdybym miał miljon" i Tajemnica ogrodu zoologicznego."
WANDA: „Jarmark miłości" i „Cudotwórca".

KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH

PRZEDSTAWIENIE DLA DZIECI I MŁODZIEŻY W TEATRZE WIELKIM. W niedzielę o godz. 12-ej w południe wystawia „Teatr dla dzieci i młodzieży" pod patronatem Federacji P. Z. O. O. niezwykle barwną i wesołą komedjobajkę Rumusa „Mały Lotnik" w inscenizacji i reżyserji J. Orszy. Udział w przedstawieniu bierze sto trzydzieści osób. Odtwórcami głównych ról są dziesięcioletni „Milosińscy". Wszystkie dzieci zobaczyć muszą „Małego Lotnika" w niedzielę w południe w Teatrze Wielkim. Bilety do nabycia w Sekretarjacie organizacyjnym Teatrów Miejskich: Teatr Wielki I p. pokój Nr. 40 tel. 23-54.

TEATR WIELKI gra dziś i jutro fascynujące dzieło Bernarda Shawa „Człowiek i Nadczłowiek".

TEATR ROZMAITOŚCI gra dziś oraz w dnie następne świetną farsę Arnolda i Bacha „Pod zarządem przymusowym".

POPOŁUDNIÓWKI NIEDZIELNE W TEATRACH MIEJSKICH. Teatr Wielki wznawia po cenach popularnych „Dziewczęta w mundurkach". Teatr Rozmaitości gra pełną sensacyjnych niespodzianek sztukę E. Wallace'a „Ten który zmienił nazwisko", po cenach najniższych.

Zdarzenia i wypadki

(a). **DWAJ „TOREBKARZE" UJĘCI.** Wczoraj późnym wieczorem dwaj nieznani sprawcy wyrwali na ul. Furmańskiej z rąk Róży Kolman z Borysławia torebkę z pieniędzmi i zbiegli. Przeprowadzone dochodzenia ustaliły, że czynu tego dokonali Józef Wyżga i Piotr Sowiński, obaj bez stałego miejsca zamieszkania. Przeprowadzona konfrontacja z poszkodowaną dała wynik dodatni. Torebkę, znalezioną u jednego z nich, rozpoznała ona jako swą własność. Naturalnie kwota 100 zł. znikła z torebki. Obu „torebkarzy" odstawiono do aresztów policyjnych.

(a) **ORYGINALNY WYNIK KŁÓTNI MAŁŻEŃSKIEJ.** Józef Czajkowski zamieszkały przy ul. Pełtewnej 61, po sprzeczce z żoną, oblał się benzyną, którą następnie podpalił. Doznał dość ciężkiego poparzenia twarzy.

(a) **MIECZYSŁAW WYSPIAŃSKI SZUKA MATKI.** Nieznana kobieta porzuciła wczoraj wieczorem na ul. Poniatowskiego 5-letniego chłopczyka, który podał, że nazywa się Mieczysław Wyspiański jednak nie znał miejsca swego dotychczasowego zamieszkania. Dziecko oddano w opiekę Urzędu miejskiego dzielnicy I. za matką podjęto poszukiwania.

DANCING — BRIDGE STRONNICTWA NARODOWEGO

W niedzielę 18 listopada 1934, odbędzie się w lokalu Stronnictwa ul. Piłsudskiego 16 „DANCING — BRIDGE", dla członków, sympatyków i zaproszonych gości. Dobrze zaopatrzony, tani bufet i doskonały jazz będą niewątpliwie zachętą do licznego przybycia. — Zaproszenia wydaje się w lokalu Koła w sobotę 17 bm., od godziny 19 — 21.

W KANTORZE PRZY UL. ZIMOROWICZA 10 ZŁOŻYLI:

Na czesne dla młodzieży narodowej na wyższych szkołach lwowskich: ks. Bolesław Grudzieński zł. 10, ks. dr. Józef Zajchowski zł. 10, Jorkaschowa zł. 5, I. A. zł. 5, Włodzimierz Żegiestowski zł. 5, Jan Łobaziewicz zł. 5, dr. Władysław Babel zł. 5, Karol Babel zł. 5, Filibert Czaykowski zł. 5.

Dla kaleki introligatora: L. zł. 1.

KASYNO I KOŁO LITERACKO—ARTYSTYCZNE we Lwowie ul. Akademicka 13 zawiadamia, że

Dancing-bridg'e

w sobotę dnia 17. IX. br. rozpocznie się o godzinie 21-szej. 1915

WIEC PUBLICZNY W IZBIE RĘKODZIELNICZEJ

Oddział lwowski Zw. Zaw. Drukarzy i pokrewnych zawodów urządza w niedzielę 18 bm. o godz. 9.45 rano wiec publiczny w sali Izby Rękodzielniczej (pl. Strzelecki), na którym poruszona zostanie sprawa ogołacania Lwowa z instytucyj publicznych i warsztatów pracy oraz sprawa ubezpieczeń społecznych.

Zebrania towarzystw i organizacyj

— W poniedziałek, 19 bm. godz. 18, w Instytucie Zoologicznym UJK. (św. Mikołaja 4), odbędzie się zebranie naukowe Wydziału Matematyczno - Przyrodniczego Tow. Naukowego. Mówić będą Prof. Dr. Z. Weyberg i Prof. Dr. J. Parnas.

Po posiedzeniu naukowem — administracyjne.

— We wtorek, 20 bm., godz. 19, w Instytucie Filozoficznym U. J. K. (nowy gmach) odbędzie się zebranie naukowe Pol. Tow. Filozoficznego. Dyskusję na temat: „O typach poznania naukowego" zagai Prof. Dr. J. Kleiner.

Z SALI ODCZYTOWEJ

STOWARZYSZENIE MATEK CHRZEŚCIJAŃSKICH PRZY KOŚCIELE OO. JEZUITÓW WE LWOWIE urządza co miesiąc odczyty z zakresu wychowa-

cia młodzieży. Ostatnio 22 ub. m. odbył się referat na temat „Rodzice a dziecko", w którym omówioną została kwestja zaufania dziecka do rodziców, od lat najmłodszych po przez okres szkolny i okres najtrudniejszy w życiu dziecka: okres dojrzewania. Stopniowo, bardzo rzeczowo i wyczerpująco wyróżniło się pouczenie, jak — zwłaszcza matki — mają postępować, by nie stracić zaufania swych dzieci.

Następny referat jako dalszy ciąg wygłoszonego 22 ub. m. odbędzie się w poniedziałek 19 bm. w sali sodalicyjnej ul. Rutowskiego 13, o godz. 5 (17). Zapraszamy gorąco wszystkie matki. Wstęp wolny.

=X=

KOMUNIKATY

Z KATEDRY OBRZ. ŁAC. W trzecią niedzielę bm. (tj. 18. XI.) poświęconą w lwowskiej Bazylice Metropolitalnej szczególniejszej czci Matki Boskiej pod wezwaniem **Królowej Korony Polskiej**, będzie odprawiona o godz. 8-mej rano na intencję Ojczyzny przed cudownym obrazem Matki Boskiej Łaskawej cicha Msza św. za wsólną Komunją św. członków Arcybractwa Królowej Korony Polskiej.

Wieczorem tegoż dnia o godzinie 6-tej **uroczyste nieszpory** przed ołtarzem Matki Boskiej Łaskawej z wystawieniem Najśw. Sakramentu i z kazaniem.

W tym samym dniu po łacińskich nieszporach odbędzie się w kaplicy św. Józefa o godz. 4.25 po południu **zmiana tajemnic różańcowych**, oraz zebranie członków Stow. Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania wiary św.

POLSKIE TOW. GIMNASTYCZNE „SOKÓŁ-MACIERZ" urządza w sali swego gmachu przy ul. Zimorowicza 8, dnia 18. bm. (niedziela) o godz. 19-ej „Uroczysty wieczór" ku uczczeniu 16-ej rocznicy Niepodległości „Państwa Polskiego i Obrony Lwowa. Program wieczoru obejmuje część artystyczna, oraz ćwiczenia gimnastyczne. W części pierwszej łaskawy współudział biorą pp. Wanda **Korytko**, art. oper., Janina **Szumańska**, Kazimierz **Koszeliński**, oraz chór Studentów Akad. Medyc. Weterynaryjnej pod dyr. prof. W. Hausmana.

ZARZĄD POWSZECHNYCH WYKŁADÓW UNIWERSYTECKICH I POLITECHNICZNYCH rozpoczyna XXXVI rok swej działalności. Wykład inauguracyjny odbędzie się w niedzielę dnia 18 bm., o godz. 18-ej w Collegium Maximum Uniwersytetu (wejście ul. Kościuszki 9). Po zagajeniu Przewodniczącego, Prof. Polit. Lw. Fuliński Benedykt wygłosi wykład p. t. „O śnie zimowym zwierząt". Wstęp 50 gr. Dla studentów Szkół Wyższych i uczniów szkół średnich 25 gr.

Z OKAZJI 16-LECIA NIEPODLEGŁOŚCI PAŃSTWA POLSKIEGO odbędzie się w niedzielę, 18 bm. o godz. 12-tej w południe w sali Galicyjskiej Kasy Oszczędności (Jagiellońska 1) **Uroczysta Akademja**, urządzona staraniem Lw. Konserwatorjum Muzycznego im. K. Szymanowskiego. Słuchacze mile widziani. Wstęp wolny.

DNIA 18 LISTOPADA odbędzie się zbiórka uliczna na cele bezrobotnych katolickich pracownic Związku Zawodowego Polskiego „Dźwignia". 20 procent przeznaczono na powodzian. Uprasza się PT. Publiczność o poparcie „Dźwigni" która dąży do zorganizowania kolonji i własnego schroniska. 31694

WIECZÓR LIT.-ARTYST. Z PRODUKCJAMI CHÓRU ERJANA, odbędzie się w sobotę, 17 bm. o godz. 17-tej, w salach Zakładu Wychowawczego SS. Sacré Coeur Dochód z tego wieczoru, urządzonego staraniem Komitetu Pań b. Wychowanek Sacré Coeur, jest przeznaczony na fundusz stypendjalny dla niezamożnych wychowanek.

NA KURSACH DLA DOROSŁYCH KOŁA PAŃ TSL. odbędzie się w niedzielę, 18 bm. w szkole żeńskiej Staszica (Podwale 17) o godz. pół do 5-tej obchód Mickiewiczowski w celu uczczenia 100-letniej rocznicy „Pana Tadeusza".

WYCIECZKĘ AUTOBUSAMI urządza w niedzielę 18 bm. Polskie Towarzystwo Krajoznawcze: Lwów — Żółkiew — Krechów — Janów — Lwów. Zwiedzenie Żółkwi. Piękny krajobraz Roztocza. Szczegóły i zgłoszenia w lokalu P. T. K. Łyczakowska 5, telef. 10-66 do soboty włącznie.

NIEDZIELNE POPULARNE WYKŁADY Z HIGJENY. W niedzielę, 18 b. m., o 10.30 przedpoł. wygłosi w kinoteatrze „Maryleńka" (plac Smolki) Dr. Władysław Ciepielowski wykład p. t.: „Tyfus i dyzenterja z okazji obecnej epidemji tych chorób". — Szczegóły w afiszach.



Kronika krakowska

Czy w wojsku odrazu zostaje się pułkownikiem?

Otrzymujemy następujący list: Jako stary, bo blisko 70 lat liczący emeryt miejski, zainteresowałem się żywo informacjami czynnych urzędników gminy m. Krakowa, podanemi w piśmie Panów. W szczególności dowiedziałem się ze zdumieniem, że w dzisiejszych czasach można już po roku służby miejskiej w Krakowie zostać radcą magistratu i że szereg stanowisk miejskich obsadza się osobami wojskowemi.

Nie mogę się wstrzymać od uwagi, że za czasów mojej pracy w gminie nigdy czegoś podobnego nie było. Zgodnie z pragmatyką urzędniczą przyjmowano do służby młodego praktykanta, który podobnie jak we wszystkich innych instytucjach samorządowych i państwowych **powoli posuwał się według starszeństwa w rangach. Musiało upłynąć szereg lat zanimby mógł dojść do kierowniczego stanowiska bądźto w magistracie bądźto w zakładzie miejskim. W każdym razie nie było za moich czasów wypadku, aby ktoś został zamianowany radcą magistratu przed upływem 20 lat służby miejskiej.**

Każdy z nas miał tylko jedno stałe stanowisko, nikt nikomu w drogę nie wchodził, to też i o posadę było łatwiej. Dzisiejsza gospodarka gminna w Krakowie nie jest oszczędna i Redakcja Panów dobrze robi, że wytyka wady dzisiejszego systemu gospodarki miejskiej. **Poco przyjmuje się do służby miejskiej emerytowanych oficerów, którzy przecież już mają wysokie emerytury? Czy nie byłoby lepiej pod względem ekonomicznym i moralnym dawać zatrudnienia ludziom młodym z ukończonemi studjami, którzy są bez pracy i chleba?**

Ciekawy też jestem — kończy swoje uwagi autor listu do redakcji, — czy w wojsku odrazu zostaje się pułkownikiem lub generałem, jak to się praktykuje przy nominacjach urzędników administracyjnych w magistracie krakowskim!

Konfiskata olbrzymich ilości mięsa i wędlin

Jak się dowiadujemy, organa policyjne oraz lotni kontrolerzy magistratu przychwycili w okolicy głównej poczty furę ze Słomnik w pow. miechowskim, naładowaną mięsem wieprzowem, które dziwnym sposobem przeszło przez rogatkę miejską bez badania.

Osobliwy transport wzięto do badania, przyczem okazało się, że zawiera on włośnicę (trychinę) i to we wszystkich częściach mięsa. Cały transport, przeznaczony do jednej z firm rzeźniczo-masarskich przy ul. Starowiślnej, skonfiskowano, a równocześnie wzięto do badania chemicznego mięso i wędliny z tego sklepu. Ponieważ ten sam rzeźnik prowadzi również sklep w Borku Fałęckim, przeto zajęto i tam mięso i wędliny. Badanie chemiczne wykazało i w tym wypadku zakażenie mięse włośniami. Ogółem skonfiskowano kilkaset kg. mięsa i wędlin.

Zaznaczyć należy, że mięso i wędliny, które zajęto w sklepie rzeźniczo-masarskim przy ul. Starowiślnej, jedynie dzięki szczęśliwemu przypadkowi mogły być już uprzednio sprzedawane.

Zarazek włośnia wywołuje bardzo ciężkie objawy chorobowe w organiźmie ludzkim, wspomnieć choćby tylko o głośnym wypadku z przed 6 lat, gdy naczelnik Miejskiego Urzędu Zdrowia w Krakowie, obecny profesor uniwersytetu warszawskiego dr. Janiszewski, zachorował ciężko po spożyciu mięsa zakażonego t[illegible]ną, a wraz z nim cała rodzina. Miejskie i wojewódzkie władze sanitarne winny roztoczyć baczniejszą uwagę nad mięsem dowożonem do miasta.

NA UNIW. JAG. SPOKÓJ.

Po kilku dniach niepokoju zostały wczoraj przywrócone na Uniwersytecie Jagiellońskim normalne wykłady. W dniu wczorajszym pedele uniwersyteccy badali tylko indeksy, względnie legitymacje akademickie przy wejściu. W aresztach policyjnych i sądowych znajduje się jeszcze trzech akademików. Rektor Uniwersytetu podjął interwencję u odpowiednich czynników, celem wypuszczenia ich na wolną stopę.

WIELKA WYCIECZKA WŁOŚCIAN Z WILEŃSZCZYZNY

Wczoraj popoł. przybyła do Krakowa wycieczka włościan z Wileńszczyzny w liczbie około 1.000 osób w barwnych ludowych strojach. W ciągu soboty zwiedzą oni zabytki Krakowa, a wieczór rozjadą się do domów.

ADWOKAT PRZED SĄDEM.

Przed sądem okręgowym karnym stawał wczoraj dr. Br. Babiński z Podgórza oskarżonym o stosowanie kolidujących z kodeksem karnym trików prawniczych. Sędzia przekazał sprawę Izbie Adwokackiej do rozpatrzenia w drodze postępowania dyscyplinarnego.

ZGON CZEPCA

„Wesele" Wyspiańskiego jest — jak wiadomo — artystycznem przetworzeniem i uscenizowaniem prawdziwego wesela w Bronowicach pod Krakowem; żenił się wtedy z dziewczyną bronowicką, siostrą żony malarza Włodzimierza **Tetmajera**, poeta Lucjan **Rydel**. Drużbą na tem weselu był gospodarz bronowicki **Błażej Czepiec**, należący do galerji unieśmiertelnionych przez Wyspiańskiego uczestników tego snu na jawie.

W ub. czwartek Czepiec, przeżywszy lat 80, zamknął na wieki oczy w swej rodzinnej wiosce Bronowicach Małych. Zmarły osierocił dwóch synów i dwie córki; wszyscy oni gospodarują na roli. Pogrzeb ś.p. Czepca odbędzie się dziś.

Z DZIAŁALNOŚCI POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA.

W Krakowie są prowadzone staraniem Okręgowego Komitetu Polskiego Czerwonego Krzyża specjalne kursy dla szkolenia lekarzy, drużyn ratowniczych, sióstr sanitarnych P. C. K. i t. d. Na pierwszy plan wysuwa się kształcenie i organizacja drużyn ratowniczych, których jest 121. Zarząd Okręgowy rozporządza budżetem w wysokości 55.000 zł. pochodzących ze składek i opłat. Na onegdajszem posiedzeniu Komitetu omawiano wyniki dotychczasowej akcji i ułożono plan działania na najbliższy okres.

DYREKTOREM UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ W KRAKOWIE został mianowany p. Klemensiewicz a zastępcą jego p. Żychowicz.

NA OBWAŁOWANIE WISŁY POD KRAKOWEM. W szczególności na wstępne prace koło budowy muru ochronnego od mostu Zwierzynieckiego Wawelu, zarząd m. Krakowa wstawił do budżetu na rok 1934-5 kwotę miljona złotych. Państwowy zarząd wodny posiada już przygotowane plany inżynierskie na wzniesienie zapory wodnej.

—o—

REPERTUAR TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO

Sobota, 17. 11. popoł. „Robinzon Kruzoe".
Sobota, 17. 11. wiecz. „Człowiek, który nie pije".
Niedziela, 18. 11. popoł. „Domek z kart".
Niedziela, 18. 11. wiecz. „Człowiek który nie pije".

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

ADRIA: „Czy Lucyna to dziewczyna".
APOLLO: „Co mój mąż robi w nocy".
ATLANTIC: „Marzenia miłosne".
BAGATELA: „W blasku księżyca" i rewja.
DOM ŻOŁNIERZA: „Nie zdradzaj".
PROMIEŃ: „Świat bez mężczyzn".
SŁONKO: „Fantomas" i „Ulica w poprzek".
SZTUKA: „Koci pazur".
ŚWIT: „Pożar nad Wołgą".
UCIECHA: „Frasquita".
WANDA: „Viva Villa".
ZORZA: „Król to ja".

KOMUNIKATY

ZE ZWIĄZKU ADWOKATÓW POLSKICH. W dniach 17 i 18 bm. odbędzie się w Krakowie w sali Izby Adwokackiej posiedzenie Zarządu Głównego, na które przybędą delegaci Oddziałów w Wilnie, Lwowie, Poznaniu, Toruniu, Katowicach i Lublinie. Na porządku dziennym obrad znajduje się p. i. stan obecny sądownictwa i adwokatury.

STOWARZYSZENIE MŁODYCH MUZYKÓW, Kraków, plac Szczepański 7, urządza w niedzielę 18 bm. godz. 17, audycję kameralną. Wykonawcy: prof. St. Mikuszewski — skrzypce, prof. A. Peters — altówka prof. W. Dec — wiolonczela prof. E. Petersowa — fortepian. — Wstęp wolny.

KINO MUZEUM PRZEMYSŁOWEGO w Krakowie wyświetla dziś w sobotę (5 i 7 wiecz.) oraz jutro w niedzielę (3, 5 i 7) wielki podwójny program „Trzech djabłów z Matterhorn" oraz wspaniałą, 8-aktową komedję „Cohn i Kelly w tarapatach". — Niskie ceny wstępu od 40—90 gr. umożliwiają wszystkim udział w seansach.

Z SĄDU LWOWSKIEGO

Proces Rudrofa dobiega końca

Wczoraj w procesie Rudrofa dokończono zeznania Kostkiewicza, który opowiadał o jakichś 100 tys. dolarów, które Rudrof miał zdeponować u rejenta Sobola. Ponadto odczytano zeznania świadka dra Dąmbrowskiego i przesłuchano dyrektora Spółki „Brody" p. Horodyskiego, który w dosadny sposób odmalował postać Konarskiego. Dziś dalszy ciąg rozprawy.

Wieczysty skazany na 3 lata więzienia

(s.) Wczoraj przed sędzią Bittnerem stanął b. urzędnik „Galicji" Karol Wieczysty, b. prezes kolegjum sędziów sportowych. Przyjęty w r. 1924 do firmy „Galicja", cieszył się z początku olbrzymiem zaufaniem. Wnet jednak jego wystawne życie (m. in. zakupno auta), zwróciło uwagę władz, które wglądnęły w księgi, prowadzone przez Wieczystego. Zarządzona rewizja ujawniła, że znany sportsmen wpisywał do księgi wypłat kwoty o wiele większe od tych, które wypłacał urzędnikom.

Gdy się ziemia zaczęła palić pod nogami Wieczystego, postanowił on uciec. Przez pewien czas przebywał w Złoczowie, a wróciwszy do Lwowa został aresztowany.

Prokurator Minasowicz oskarżył Wieczystego o sprzeniewierzenie 124.611 zł. 62 gr. Oskarżony przyznaje się do sprzeniewierzenia 90.000 zł. przyczem wyjaśnia, że znalazłszy się w ciężkiem położeniu, sprzeniewierzał miesięcznie 1000—3.000 zł.

Na co pieniądze wydawał? „Żył — jak twierdzi — na stopie dyrektora". Auto, radio 5-lampowe, karty, wystawne życie, kawiarnie, podróże. Nadużycia te mógł popełniać tylko dzięki brakowi należytej kontroli.

Imieniem „Galicji" jako powód cywilny występował adw. dr. Aleksandrowicz, jako obrońca oskarżonego b. prok. dr. Gürtler. Wobec szczerego przyznania się oskarżonego skazał go sąd na trzy lata więzienia i na pozbawienie praw obywatelskich przez lat 5.

XXX

Ze świata

„Mur cyklopów“ w Tarragonie

Położona w prowincji Kastylijskiej, nad brzegiem morza Śródziemnego, Tarragona, posiada cały szereg ciekawych historycznych zabytków z okresu panowania Rzymu.

Do najciekawszych zabytków należy bezsprzecznie olbrzymi, masywny mur, osłaniający miasto od strony lądu.

Mur, zbudowany z surowych bloków kamiennych, 1½ mtr. wysokości, a 2 mtr. długości, układanych poprostu jeden na drugim, niczem nie spajanych. Trudno wyobrazić sobie, jakim sposobem ówcześni mieszkańcy zdołali olbrzymie te bloki dźwigać i systematycznie układać.

Mur ten nosi od niepamiętnych czasów nazwę „muru Cyklopów“ — nazwę, w danym wypadku zupełnie usprawiedliwioną.

Chuda, czy tłusta?

W ciągu ostatnich paru miesięcy powstało w Londynie ośmnaście instytutów kosmetycznych, będących antytezą popularnych dotąd i bezkonkurencyjnych zakładów, przeprowadzających kurację odtłuszczającą.

Bo dziś w Londynie rozbrzmiewa coraz głośniej hasło: „Precz ze smukłą linją!“

Zuchwałe to hasło rzuciła pierwsza Gertruda Lawrence znana artystka londyńska. W jednym z wielkich dzienników ogłosiła ona namiętną filipikę przeciw dobrowolnemu głodzeniu się kobiet, dla zachowania smukłej linji i przepisowej wagi.

Gertruda Lawrence postanowiła utyć i zamiar swój faktycznie urzeczywistniła. Akcja znanej aktorki spotkała się z nieoczekiwanie życzliwem przyjęciem, — a dobitnym tego wyrazem jest powstawanie coraz nowych zakładów, gdzie piękne damy z towarzystwa nabierają tuszy.

Moda rozsądna i wcale miła dla pań, które mogły przejść z dotychczasowej jarskiej diety i homeopatycznych niemal dawek do solidnej kuchni mięsnej. Zamiast cytryny jarzyn, herbatki — będzie można delektować się znów — pomadkami, czekoladą, czy apetycznym kotlecikiem.

KAŻDY ŚWIATŁY POLAK — JEST ŻOŁNIERZEM OŚWIATOWYM

Proces o miljony „zwarjowanego księcia“

Paryż ma nową, niecodzienną sensację. Przed sądem cywilnym toczy się proces o miljonowy spadek po „zwarjowanym księciu“ brunszwickim Karolu II.

Jako powód występuje hrabia Civry, prawnuk księcia, — pozwanym natomiast jest — Genewa.

Sprawa datuje się z przed lat sześćdziesięciu. Ks. Karol, człowiek ogarnięty manją wielkości, trwonił swój olbrzymi majątek w sposób skandaliczny. Zmuszony w końcu abdykować i opuścić swój niewdzięczny kraj, przeniósł się do Genewy.

Bolało go to jednak, że w Genewie nie oddawano mu honorów należnych panującemu. Postanowił zatem znaleźć sobie odpowiednią satysfakcję, będącą równocześnie pewnego rodzaju wymuszeniem i upokorzeniem dla mieszkańców Genewy.

TESTAMENT NA RACHUNKU HOTELOWYM

Na formularzu rachunku hotelowego spisał krótki testament, mocą którego zapisał miastu Genewie cały swój wielomiljonowy majątek, — jednak pod jednym warunkiem. Oto Genewa ma mu wystawić na jednym z najpiękniejszych punktów miasta wspaniały pomnik, bardziej imponujący i okazały, niż jakikolwiek pomnik wystawiony synowi własnej ojczyzny.

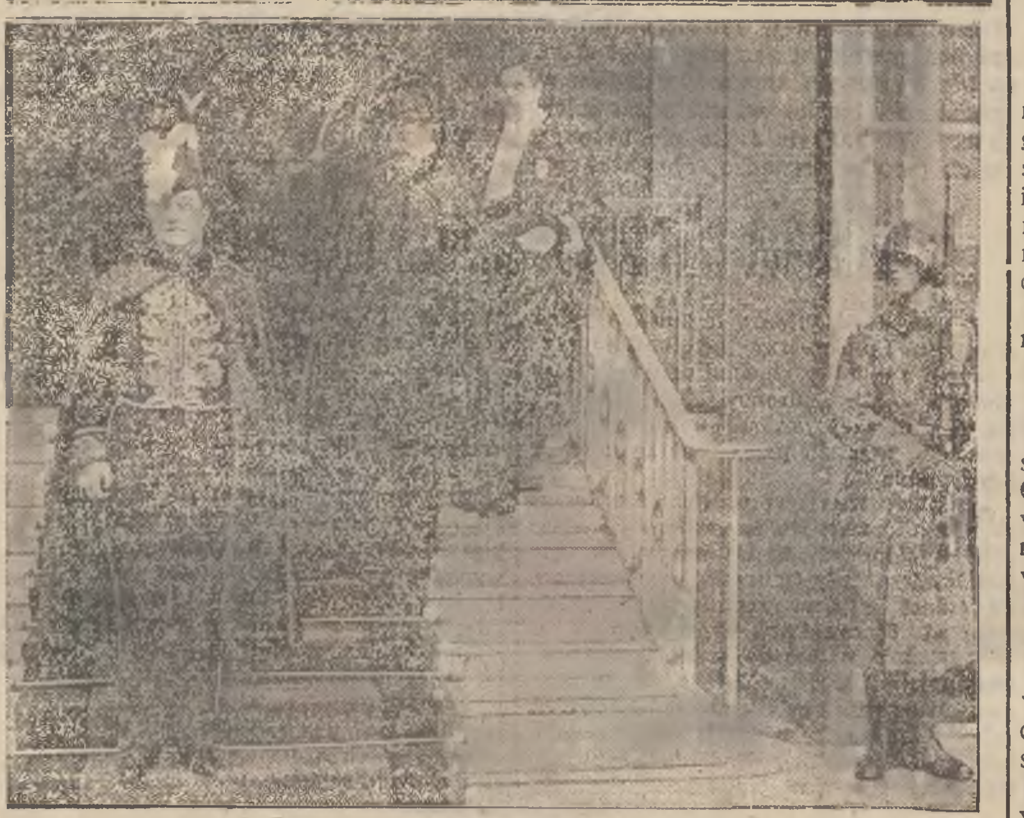
Warunek był trudny do spełnienia. Przeważyły jednak motywy czysto przyziemne: miljony księcia miały swo ją wymowę. I ostatecznie na Quai Montblanc stanął olbrzymi pomnik księcia Brunszwiku, — pomnik zwracający uwagę zarówno ogromem jak i brakiem stylu i smaku.

WALKA O UNIEWAŻNIENIE ZAPISU

Spadkobiercy „zwarjowanego księcia“ zabiegają od szeregu lat o obalenie tego testamentu pozbawiającego ich olbrzymiego majątku. Imieniem tych spadkobierców wystąpił obecnie właśnie hr. Civry, — utrzymując, że ks. Karol już na dziesięć lat przed spisaniem owego testamentu nie posiadał pełni władz umysłowych, — zaczem testament ten nie może mieć mocy prawnej.

Sprawa komplikuje się o tyle, że istnieje ogółem nie mniej jak trzynaście testamentów „zwarjowanego księcia“. Gdyby zatem udało się obalić ostatni, trzynasty testament, — sąd stanie przed drugiem, niemniej trudnem i wa żnem pytaniem: który z pozostałych testamentów uznać należy za ważny?

Ze względu na te wszystkie okoliczności proces paryski stał się prawdziwą sensacją, a wyrok oczekiwany jest z naprężeniem w Genewie. A „zwarjowany książę“ uśmiecha się tajemniczo z wysokości swego cokołu...



Ambasada polska w Berlinie

Nowy ambasador, a dotychczasowy poseł polski w Berlinie, Józef Lipski wychodzi z audjencji u prez. Hitlera, po złożeniu listów uwierzytelniających

Wiadomości sportowe

BELGJA — FRANCJA W HOKEJU LODOWYM.

BRUKSELA. Międzypaństwowy mecz w hokeju lodowym **Francja — Belgja** przyniósł wynik **remisowy 4:4.** W pierwszej tercji prowadzili Belgowie 2:0, w drugiej Francuzi wywalczyli wynik 3:1, a w trzeciej drużyny utrzymały remis 1:1.

PO MECZU ANGLJA — WŁOCHY.

RZYM. Wczorajsze **dzienniki włoskie** poświęcają wiele miejsca omówieniu meczu piłkarskiego Anglja — Włochy. Prasa jednogłośnie podkreśla **sukces moralny**, jaki odniosła drużyna włoska, grając w **dziesiątkę** poczynając od szóstej minuty w pierwszej połowie meczu i cały czas po pauzie. W pięć minut po rozpoczęciu gry **raniony został napastnik** włoski Monti i z tej racji musiał opuścić boisko.

Mimo to Włosi w drugiej połowie meczu uzyskali chwalebny wynik 2:0.

NIESPODZIEWANE ZWYCIĘSTWO CZECHÓW.

BRNO. Wczoraj odbył się mecz bokserski między reprezentacją **Węgier i Czechosłowacji o puhar Europy Środkowej**. Mecz zakończył się **niespodziewanem zwycięstwem zawodników czeskich** w stosunku **9:7.**

WIELOMECZ SIATKÓWKI W STOLICY

WARSZAWA. Zakończony został wczoraj wielomecz siatkówki pomiędzy zespołami **AZS i Polonji** warszawskiej.

W wielomeczu w ogólnej punktacji wygrał **AZS w stosunku 30:10.** Ciekawsze wyniki przedstawiają się następująco: trójki pań: AZS II — Polonja II 2:0 Szóstki panów AZS wygrał 2:0. W trójkach męskich AZS. zwyciężył 2:1.

Ignacy Chrzanowski o Lelewelu

Trudność charakterystyki. — Człowiek, czy „wcielony djabeł“. — Entuzjasta pracy. — Zwolennik t. zw. postępu. — Patrjota i polityk. Ostatnie słowo.

Do bardzo ważnych zadań narodowych należy wynajdywanie w macierzystej glebie wiecznie twórczych pierwiastków siły i ładu. Dla istnienia narodu konieczna jest **ciągłość jego idej i niezatamowany nurt tradycji, płynącej z pokoleń w pokolenia.**

Jednej z najznakomitszych postaci jakie zrodziły ze siebie ważkie narodowe myśli i czyny — Joachimowi Lelewelowi, poświęcił prof. Ign. Chrzanowski odczyt, wygłoszony staraniem Koła Polonistów S. U. Jagiel. w Krakowie.

Lelewel jest postacią dość zapoznaną tak przez polską historję, jako jeden z najwybitniejszych historjografów i historjozofów naszych, jak i przez historyków literatury. A przecież Lelewelowi zawdzięczają b. wiele wieszczowie i Wyspiański, myśliciele: Trentowski, Cieszkowski, Libelt, powieściopisarze, historycy — zwłaszcza Kraszewski. Lelewel jest **jednym z najlepszych prozaików polskich.** Prawda, że styl jego jest czasem ciemny i chropowaty, że czasem trzeba go „na polski przekładać język“, ale zdaniem Mickiewicza dzieła specjalne Lelewela to jakby „naprzód przygotowane“ w przeciwieństwie do wielu ogólniejszych — staranie „wypracowanych“. Na podstawie tych właśnie dzieł określił Lelewela Mochnacki, jako większego pisarza od samego Jana Śniadeckiego.

Krew polska w Lelewelu (po matce) przy pomocy rodzinnego wychowania zwyciężyła krew niemiecką, wbrew twierdzeniu wielkiego historyka iż niema w sobie on kropli krwi Lecha. W rzeczywistości był to jeden z największych polskich partjotów.

O Lelewelu — jako człowieku — utarły się **niezwykle sprzeczne sądy.** Bo kiedy T. T. Jeż wskazywał nań — „ecce homo“, Kajetan Koźmian nazwał go **„wcielonym djabłem“.** Istotnie opis charakteru człowieka jest niezwyczajnie trudny. bo w duszy Lelewela było sporo sprzeczności. Dominowała w nim **niechęć do chadzania utartemi drogami.** — „Namowom cudzym mało daję ucha“ — pisał motto na jednej ze swych rozpraw. — **Praca była dlań najistotniejszą cechą człowieczeństwa,** co wypływało z ogromnej ambicji i żelaznej woli. Już w dziecięcym wieku powiedział sobie Lelewel: „będę zdziecą“ (autorem). I po latach stał się **nozonym wszechświatowym** dzięki pracom z zakresu geografji i numizmatyki.

Lelewel długo i pełnie oddychał atmosferą **wolnomularską i deistyczną** wiarą w postęp i oświatę Był wprawdzie człowiekiem religijnym, ale miał własną religję, intelektualistyczną, wysnutą z „wolnego sumienia“ — nie wierzył w cuda i radził w nie nie wierzyć. **Uwierzył dopiero przy końcu życia.**

Uzasadniał głęboko w dziełach swych szkodliwość żydów dla Polski. Myśl Dmowskiego o szkodliwości żydów w dawnej Polsce w „Myślach nowoczesnego Polaka“ jest myślą Lelewela. Dlatego też nazwał go historyk żydostwa, Henryk Graetz — „judofobem“. **Nienawidził Lelewel kosmopolitów,** zwłaszcza, arystokratycznych — pielęgnowanie wszystkich dodatnich pierwiastków odrębności narodowych uznawał za drogę do powszechnego szczęścia ludzkości.

Był przez całe życie **namiętnym i gorącym wyznawcą demokracji.** Jego demokratyzm i republikanizm zyskały mu najgorsze miana jakobina. Marata i in. Osią życia Lelewela była **praca naukowa i nauczycielska.** Wykłady jego w Wilnie skupiały masę studentów i przychodniów obcych, (w tem, **poraz pierwszy w Polsce, kobiety**), którzy bez wyjątku byli miłośnikami profesora.

Lelewel wierzył nieugięcie w niepodległość Polski, nie wyłączając Śląska i Prus, które zgubiła arystokracja, a odzyska lud. **Za szerzenie „nierozsądnej narodowości“ stracił katedrę w Wilnie.**

I to był dlań początek tragedji życia. W Warszawie stał się wnet „bożyszczem i nieomylną wyrocznią“ młodzieży, głównie jako zwolennik romantyzmu. Jako poseł, bronił Lelewel konstytucji. Tragedją tej wielkiej postaci była jej rola polityczna. Przed wybuchem powstania Lelewel błogosławił Wysockiego. Ale **tylko ostrzegał jasno:** radził niejasno, często nieświadomość pokrywając zagadkowem milczeniem. Mochnacki porównywał go do sowy, która tem lepiej widzi, im w głębsze się wdaje ciemności wieków i wiedzy, a tem gorzej im bliżej życia i dnia. On sam zresztą przyznał, że nic nie zrobił w polityce. Bezdenna **naiwność polityczna ściągnęła nań nienawiść i oszczerstwa.** W polityce wierzył we własne hasło: „za waszą wolność i naszą“, w pomoc Niemiec, radził walczyć za wszystkie ludy — ale to nie ze złej woli. Jego wszakże ambicja przewodniczenia emigracji, upór i złośliwość przyczyniły się w dużej mierze do podniecania „potępieńczych swarów“.

Życie „pokuty, pracy i heroicznej abnegacji“ po wydaleniu Lelewela z Francji, **trwało w Brukseli jeszcze lat 30.** Żył tu w nędzy, ale i w uwielbieniu, jako **„uczony — cudak“,** do którego zjeżdżali się ludzie z całego świata i **któremu król rękę na ulicy podawał, zatrzymując pojazd.**

„Obłęd romantyczny“ rodził ukochanie Polski i nawrócenie ku czystej wierze chrześcijańskiej, mimo wolnomularskich zakusów. Przed śmiercią prosił Lelewel o trzy msze za jego duszę. To było jego ostatnie słowo. Całe życie nawoływał Polaków: „pracuj“, a pod koniec życia dodał wezwanie: **„módl się!“**

J. Biel.

KURJER GOSPODARCZO-SPOŁECZNY

Licytacyjny grudzień

Warszawskie Tow. Kred. Miejskie wyznaczyło na grudzień 126 licytacyj, sięgających 25 milj. zł. Dyrekcja Tow. Kredytowego m. Łodzi wystawia na licytację 134 nieruchomości. Dyrekcja Akc. Banku Hipotecznego we Lwowie wystawia na licytację 20 nieruchomości. Zarząd Wileńskiego Banku Ziemskiego 540 nieruchomości. Dyrekcja Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego m. Poznania 62 nieruchomości. Zarząd Państw. Tow. Kredyt. m. Suwałk wystawił na licytację 58 nieruchomości. Dyrekcja Tow. Kred. Ziemskiego we Lwowie wystawia na licytację 20 nieruchomości ziemskich.

Ogółem w miesiącu grudniu ma się odbyć około 1000 licytacyj, obejmujących zarówno nieruchomości miejskie, jak i własności ziemskie. Najboleśniejszem jest zjawisko, że 80 proc. tych licytacyj przypada na kresy wschodnie.

Towarzystwo dla handlu polsko-niemieckiego

Podjęte zostały rozmowy w sprawie powołania do życia nowego towarzystwa **dla handlu polsko - sowieckiego**, które zastąpiłoby likwidowany obecnie „Sowpoltorg". Brak instytucji, któraby finansowała wymianę towarową pomiędzy Polską a ZSRR przyczyni się prawie do zupełnego ustania zamówień sowieckich w Polsce. Między innemi rozważany jest projekt utworzenia towarzystwa w którem uczestniczyłyby izby przemysłowo - handlowe, które korzystałyby z kredytów banków państwowych do wysokości kilkunastu miljonów złotych rocznie. Sprawa ta stanie się aktualną po przeprowadzeniu ostatecznego rozrachunku akcjonarjuszów polskich i sowieckich „Sowpoltorgu", co nastąpić ma jeszcze w drugiej połowie bm.

—×—

Optymizm na patyczkach

(g.) Do wszystkiego można się przyzwyczaić. Bezpośrednio po mowach premjera Kozłowskiego i min. skarbu Zawadzkiego dzienniki sanacyjne, a w tym rzędzie i Lewiatański, „Kurjer Polski", spaliły na marginesie tych przemówień ciężkie wagi kadzideł. Nie przeszkadza to jednak, że w kilka dni po tych całopaleniach tenże sam „Kurjer Polski" ocenił położenie Polski zgoła nie radośnie. Oto djagnoza tego sanacyjnego młynka:

„Dobrobyt zycia obywateli państwa można rozmaicie oceniać. Dla nas najwłaściwszą miarą jest **obrót zewnętrzny i wewnętrzny**. Cyfry, które osiągamy z tego rodzaju analizy są dla nas mało pocieszające.

Handel zagraniczny na 1 mieszkańca w złotych kształtuje się następująco:

	1932 Przywóz	1932 Wywóz	1933 Przywóz	1933 Wywóz
Stany Zjedn.	979	1157	670	727
Anglja	469	250	426	227
Francja	249	165	238	154
Austrja	258	142	170	114
Czechosłowacja	132	130	103	103
Włochy	82	75	82	63
Jugosławja	32	35	32	30
Rumunja	33	46	32	38
Polska	27	34	26	30

Jakże ukształtował się obrót wewnętrzny? Cyfr pewnych niema. Wnioski możemy wyciągać jedynie na podstawie liczb spożycia wewnętrznego na głowę mieszkańca. Tak więc spożycie bawełny na jednego mieszkańca wynosiło w roku 1932 w Czechosłowacji 5.3 kg. we Francji 5.0 kg., w Niemczech 4.1 kg., w Polsce zaś 1.5 kg. Spożycie węgla w roku 1933 wynosiło w Niemczech 1.600 kg., w Czechosłowacji 700 kg., w Polsce 375.7 kg., a spożycie żelaza surowego w Niemczech 80 kg. w Czechosłowacji 34 kg., w Polsce zaś 9 kg.

Złożywszy czołobitność przed sanacyjnem hasłem „zaciskania pasa", oddawszy hołd wytrzymałości polskich silnych nerwów organ ten pisze:

„Zrobiwszy to zastrzeżenie **przeciw pesymizmowi** zaznaczamy jednocześnie że **nieuzasadniony** jest **mocarstwowy optymizm**. Ofiarność obywateli jest wielka ale zasobów niema, a warsztaty pracy działają coraz słabiej. Z dnia na dzień rośnie ilość obywateli **niepewnych jutra**. Reglamentacje, podatki i świadczenia tworzą ofiary. Słabsi upadają. Przy każdem nowem zarządzeniu z niepokojem musimy się zapytać, czy tych ofiar nie przybędzie

Ciekawi jesteśmy czy reprezentanci przemysłu będą mieli odwagę zwrócenia uwagi na te ofiary przed komisją względnie plenum Sejmu?

Fundusz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

W związku z organizowaniem scalonego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych opracowywane są przepisy o osobowości prawnej funduszów wchodzących w skład zakładu. Poza funduszami: emerytalnym robotników, emerytalnym pracowników zawodowych, ubezpieczenia od wypadków i chorób zawodowych i ubezpieczenia na wypadek braku pracy pracowników umysłowych. Zakładowi podlegać będzie Fundusz Ubezpieczenia na wypadek Macierzyństwa i Choroby.

Przeciwko cudzoziemcom w handlu

Konferencja prezesów francuskich izb handlowych uchwaliła szereg niezwykle znamiennych wniosków i rezolucyj. Mi in. wyrażono życzenie, by żaden cudzoziemiec nie mógł być wciągnięty do rejestru handlowego bez poprzedniego zbadania jego opinji moralnej oraz jego środków, przyczem musi on wykazać bezwzględną niekaralność.

Każdy cudzoziemiec winien uprawiać handel tylko pod swym własnem nazwiskiem i zobowiązać się do ujawniania swej narodowości i na papierach handlowych. Cudzoziemcy, którzy przywędrowali do Francji jako siły pracownicze, winni dopiero po 5 latach pracy uzyskiwać prawo wstępowania do przedsiębiorstw w charakterze właścicieli lub wspólników. Przy zawieszaniu wypłat cudzoziemcom sądy handlowe winne ogłaszać bezwzględnie na żądanie wierzycieli upadłość. Przedsiębiorcy tacy dopiero po upływie 5-ciu lat mogą pośrednio lub bezpośrednio zajmować się prowadzeniem nowego przedsiębiorstwa.

A w Polsce — czyż nie należałoby pomyśleć o cudzoziemcach — którzy w 24 godzin po wjeździe zakładają sklepy, warsztaty itd. Przed kilku laty fala 500 tys. Żydów zalała od wschodu Polskę. Wszyscy ci „cudzoziemcy" nie spotkali się z żadnemi przeszkodami. Niedawno fala Żydów z zachodu skryła się w polskich granicach a sporo z nich, bez przeszkód rozbiło tu handlowe namioty podcinając byt warsztatów polskich. Pójdźmy w ślady Francji!

Dolar i waluty

Bank Polski płacił za dolary 5.25—5.26 zł. Dolar pryw. notowano 5.28 zł., dolar złoty 8.92—8.93 zł. funt szterling 26.35—26.45 zł., frank franc. 35.00 zł., frank belg. 24.70 zł., frank szwajc. 172½ zł., leje rum. 39—39.50 zł., korony czeskie 22.00 zł., gulden gdański 1.72 zł., szyling austr. 99.50 zł., marka niem. 1.89—1.90 zł., gulden holend. 3.57 zł., lir włoski 45.50—45.75 zł.

GIEŁDA LWOWSKA

Giełda zbożowa.

Na Giełdzie obroty w jęczmieniu, makuchach, rzepaku, chmielu, mące i otrębach. Żyto owies i jęczmień nieco potaniały, pozatem sytuacja bez zmiany.

Tendencja naogół utrzymana, usposobienie spokojne.

Giełda pieniężna.

Papiery procentowe nadal silne.

Dolar w obrotach poza giełdowych zł 5.28¾.

Giełda nabiałowa

Masło blokowane w hurcie 2.30 zł, w detalu 2.60 zł, masło II sorty w hurcie 2.10 zł, w detalu 2.40 zł.

Ser edamski hurt. 1.95 zł, detal 2.60 zł, ser litewski hurt. 1.90 zł, detal 2.50 zł. ser ementalski hurt. 3.60 zł, detal 4.20 zł.

Miód górski hurt. 2.80 zł, detal 3.00 zł. Miód podolski 2.00 zł, detal 2.40 zł.

Jaja kopa 4.40 zł, detal 8 gr. szt.

Mleko na wózkach litr 25 gr., w sklepie 20 gr., hurt. 18 gr.

Giełda warszawska

Warszawa. 16. XI. 1934

3 proc. poż. budowlana	44·—
4 proc. poż. inwestycyjna	114·75
4 proc. poż. inwest. seryj.	—·—
5 proc. poż. konwersyjna	64·50
5 proc. poż. kolejowa	61·—
6 proc. poż. dolarowa	72·50
4 proc. poż. dolarowa	53·—
7 proc. poż. stabilizacyjna	70·50
10 proc. poż. kolejowa	—·—

Waluty i dewizy

Belgja	123·55	Praga	22·13
Gdańsk	172·74	Stockholm	—·—
Holandja	358·25	Szwajcarja	172·25
Londyn	26·52	Włochy	45·37
N. Jork	5·30·50	Berlin	213

EARNEST HOLM 35

„Ślepy Jack"

ROZDZIAŁ XIX.

Po odkryciu włamania do banku zastawnego Larry powrócił do biura policyjnego, gdzie dowiedział się, o innej nowinie. „Błyskotliwego Freda" nie znaleziono w jego mieszkaniu.

— Chciałbym, by pan udał się ze mną i obejrzał jego mieszkanie, sir, — rzekł urzędnik, który miał przyprowadzić Freda. — Jestem pewny, że znajdzie tam pan wiele ciekawych rzeczy.

— Jeżeli w całej sprawie Stuarta istnieje choćby jedna rzecz, któraby nie była ciekawa, to chciałbym wiedzieć, co to może być — odparł gwałtownie Larry.

„Błyskotliwy Fred" mieszkał w Modley - Housse przy Jermyn Street i portjer tego dużego domu czynszowego miał do opowiedzenia pewną ciekawą historyjkę.

— Mr. Grogen przyszedł dziś do domu około godziny dziesiątej i odrazu pojechał do siebie na górę. Przyniosłem mu jeszcze syfon wody sodowej, który uprzednio zamówił i życzyłem mu dobrej nocy. Poczem obszedłem zwyczajowo swą rundę, by obejrzeć, czy brama służbowa jest zamknięta, i czy lampy wyłączono, następnie powróciłem do swej loży, gdzie zjadłem kolację i przeglądałem wieczorne dzienniki.

„Loża" był to pokoik pod schodami zamieniony na małe biuro, gdzie lokatorzy składali swoje klucze.

— Około godziny wpół do jedenastej zdawało mi się, że usłyszałem strzał i krzyk mężczyzny. Szedłem na schody i nadsłuchiwałem. Usłyszałem hałas i poszedłem na drugie piętro, skąd dochodził głos i znowu nasłuchiwałem. Przez górne okienko drzwi Mr. Grogena spostrzegłem światło. Było to jedyne oświetlone miejsce na całem piętrze. Zapukałem i po chwili wyszedł Mr. Grogen. Proszę mi wierzyć, że wyglądał tak dziko, że można się było nastraszyć. W ręku miał duży nóż, ubranie jego było poplamione krwią.

— Ach, to pan, — rzekł. — Proszę bliżej!

— Wszedłem do mieszkania i niepotraficie sobie wyobrazić, jak ono wyglądało. Krzesła leżały poprzewracane, stół leżał przewrócony, pokój pokryty był pobitemi szklankami i flaszkami. Z zewnątrz okna Mr. Grogena biegła drabina ogniowa, a okno było otwarte.

— Co się stało, sir? — spytałem.

— Nic szczególnego — rzekł, — tylko włamanie! To wszystko. Proszę mi przynieść whisky i wodę sodową!

Drżał na całem ciele i był strasznie zdenerwowany. Ciągle rozmawiał sam ze sobą, nie rozumiałem jednak co on mówił. Gdy powróciłem z whisky, nóż był oczyszczony, a on sam oporządził się nieco. Stał w otwartem oknie i spoglądał na podwórze, w kierunku drabiny ogniowej i wówczas spostrzegłem, że szkło jednego z obrazów było roztrzaskane. Od razu poznałem, że było to dziełem kuli rewolwerowej, gdyż byłem przez kilka lat przy policji i widywałem podobne rzeczy. Powiedziałem mu, że o ile inni lokatorzy słyszeli hałas, narażony będzie na poważne przykrości. On jednak wcale się tem nie przejął, dał mi pięćdziesiąt funtów za czynsz i ewentualne wydatki i poprosił mie, bym mu uporządkował mieszkanie, zanim powróci. Twierdził, że wyjeżdża zagranicę.

— No, a potem? — spytał Larry, gdy ten zamilkł.

— Potem zeszedł z kuferkiem ręcznym na dół, sir, wsiadł do taksówki i odjechał. Od tego czasu nie widziałem go.

Larry przeszukał pokój i przekonał się, że portjer mówił prawdę. Pokój oświetlony był dużą lampą elektryczną, o trzech żarówkach, okrytych abażurem, zwisającą na środku pokoju. Jedna żarówka była rozbita, na co inspektor zwrócił uwagę portjera.

— Tak, sir, lampy te mają połączenie hotelowe: na życzenie można włączyć jedną, dwie lub trzy lampy. Mr. Grogen używał zazwyczaj tylko jednej.

Larry skinął głową.

— Rozumię, co tu się stało.

Całą scenę wyobraził sobie dokładnie: Włamywacza, który dostał się do pokoju oknem, „błyskotliwy Fred" trzymał w szachu swoim rewolwerem, włamywacz posunął się naprzód z podniesionemi do góry rękoma, aż ogromna łapa dotknęła żarówki — zmiażdżyła ją błyskawicznie. Wówczas Fred wypalił, zaś mężczyzna rzucił się nań. Fred jednak był zwinny jak węgorz i znacznie szybszy. Oszuści międzynarodowi, niejednokrotnie ryzykując głowę, więcej zaufania mają do noży, aniżeli do broni palnej, więc ku największemu zdumieniu „ślepego Jaka" — gdyż zpewnością był to „Ślepy Jake" — musiał Grogen odpowiedzieć na atak i dławiący ucisk tego silnego człowieka, ostrą stalą. Jake zmuszony był puścić go i uciec przez okno. Gdzie jednak podział się Fred!?

W tej chwili Larry odczuwał coś w rodzaju sympatji do oszusta, że i Fred przypadkiem czy też celowo, zetknął się z mordercą Stuarta!

Na co mógłby się przydać ten ślad? Musiał odszukać Freda i to natychmiast, możliwem bowiem było, że w jego rękach spoczywało rozwiązanie zagadki.

Pojechał do domu, połączył się ze Scotland Yardem, gdzie dowiedział się, że poszukiwania Harvey'a pozostały bezskuteczne, poczem wziąwszy gorącą kąpiel, położył się do łóżka. Po czterech dokładnie godzinach przyniósł mu Sunny, który widocznie też przez ten czas spał, filiżankę herbaty i bułki.

— Która godzina? — spytał Larry.

— Dziesiąta, sir. Listonosz przyniósł już poranne gazety.

— Proszę mi przynieść listy — zawołał Larry wyskakując z łóżka.

(C. d. n.)

RADA NAUKOWA W. F. ZA KLUBAMI MIĘDZYSZKOLNEMI

WARSZAWA, 15. 11. (PAT). Dnia 13 bm. odbyło się posiedzenie komisyjne Rady Naukowej W. F. pod przew. gen. dra Roupperta. Po referacie i ożywionej dyskusji, rada jednomyślnie powzięła opinję, że **sport w szkole opierać się winien na szkolnych kołach sportowych**, które miałyby na celu zorganizowanie życia sportowego uczniów całej szkoły i danie młodzieży sposobności do wyżycia się sportowego, przy wyzyskaniu **momentów samowychowawczych**. Koła sportowe szkolne stanowiłyby podbudowę międzyszkolnych klubów sportowych. **Kluby międzyszkolne miałyby zespalać młodzież, wykazującą wybitne zamiłowanie do sportu.**

NABOŻEŃSTWO ZA DUSZĘ H. SIENKIEWICZA

WARSZAWA, 15.11. (PAT). Dziś w rocznicę zgonu Henryka Sienkiewicza odbyło się w katedrze św. Jana **uroczyste nabożeństwo za spokój jego duszy**. Na nabożeństwo przybyli, prócz rodziny wielkiego pisarza, przedstawiciele władz państwowych, członkowie zarządu Macierzy Szkolnej oraz poczty sztandarowe młodzieży szkolnej i organizacyj. Wieczorem p. Antoni Bogusławski wygłosił odczyt na temat: Henryk Sienkiewicz i jego dzieło".

DOWÓDCA O. K. II. ZMARŁ

WARSZAWA, 15. 11. (PAT). Dziś zmarł w szpitalu Ujazdowskim, po dłuższej chorobie, dowódca Okręgu Korpusu Nr. II. w Lublinie, generał Jerzy **Dobrodzicki**.

DOUMERGUE OPUŚCIŁ PARYŻ.

PARYŻ, 15. 11. (PAT). B. Premjer **Doumergue opuścił już Paryż**, udając się do swego prywatnego majątku Tournefeuille.

SĘDZIA ŚLEDCZY O ROLI POLICJI W AFERZE STAWISKIEGO

PARYŻ, 15. 11. (PAT) Komisja parlamentarna dla zbadania afery Stawiskiego przesłuchała sędziego śledczego w Dijon, Rabuta. Zbija on zarzut, jakoby niedbale prowadził śledztwo. **Rabut uskarża się na policję, że nie tylko nie ułatwiała mu jego zadania, lecz wręcz je utrudniała.** Do dziś dnia niektóre jego polecenia nie zostały przez policję wykonane. Sędzia stwierdza, że w czasie śledztwa nikt na nikogo nie wywierał presji.

PARYŻ, 15. 11. (PAT). Na posiedzeniu komisji parlamentarnej dla afery Stawiskiego dep. Boully złożył charakterystyczny **raport o prasie i funduszach tajnych.**

Boully' wystąpił z szeregiem wniosków, m. in. **aby sądy zaczęły ścigać nowego rodzaju „zbrodnię" prowadzenia oszczerczej i nielojalnej kampanji ogłoszeniowej w sprawach natury finansowej.** Większość wniosków została przez komisję odrzucona, natomiast komisja wypowiedziała się za koniecznością **opracowania statutu prawnego dla dziennikarzy**, oraz uchwaliła wystąpić z propozycją, aby wszelkie subwencje udzielane pismom i agencjom ogłoszeniowym i informacyjnym były wykazywane w budżecie.

NOWY LAUREAT NOBLA

SZTOKHOLM, 15. 11. (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu komitetu nagrody Nobla w dziale fizyki uchwalono udzielenie tej nagrody **odroczyć do roku przyszłego.** W dziale chemji przyznano nagrodę uczonemu amerykańskiemu Levis Uri.

ZA UŁATWIENIE UCIECZKI 4 LATA C. WIĘZIENIA

SOFJA, 15. 11. (PAT). Sąd w Burgas wydał wyrok w sprawie ułatwienia szefowi terrorystów macedońskich Iwanowi Michajłowowi ucieczki do Turcji przez pas graniczny. Oskarżony **kapitan Toszew skazany został na 4 lata ciężkiego więzienia, 80.000 lew grzywny i pozbawienie praw na 8 lat**, dr. Bardarow na 3 lata ciężkiego więzienia, 50.000 lew grzywny i utratę praw przez lat 6. Trzeciego oskarżonego uniewinniono.

—o—

Pertraktacje węglowe polsko-angielskie

wykazały możliwość porozumienia

WARSZAWA, 15. 11. (PAT). Dnia 14 bm. zakończona została **druga faza rokowań przedstawicieli węglowego przemysłu polskiego i angielskiego o zawarcie porozumienia w zakresie eksportu węgla.** Rokowania te, jak wiadomo, rozpoczęły się w kwietniu r. b. w Londynie. W toku rokowań, które odbyły się ostatnio w Warszawie, **zostało wyjaśnionych wiele dotąd spornych punktów, co zbliżyło stanowisko obu delegacyj i stworzyło możliwość sfinalizowania porozumienia w dalszych pertraktacjach.**

Obie delegacje złożą sprawozdanie swym organizacjom handlowym, które wypowiedzieć się mają co do ostatecznego porozumienia. Dnia 15 bm. znaczna część delegacji ang. przemysłowców z prez. Williamsem i dyr. Lee opuściła Warszawę i udała się do Londynu, druga zaś część z prez. Arcerem, a także podsekretarz stanu sir Faulker w tow. dyr. dep. Poechego Czesława, udała się na dwa dni na Górny Śląsk.

Grupa z prez. Arcerem na czele **zwiedziła Chorzów, podejmowana śniadaniem przez Skarboferm.** Zwiedzono również kopalnię „Wujek". Wieczorem Unja Polsk. Przem. Górn.-Hutn. wydała na cześć gości obiad.

Sprawę Saary i rokowania z Włochami

omawiano na posiedzeniu rady min. Francji

PARYŻ, 15. 11. (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu rady ministrów, min. spr. zagr. **Laval wygłosił obszerne exposé na temat polityki zagranicznej**, w którem uwzględnił specjalne sprawy, znajdujące się na porządku dziennym obrad Rady Ligi.

Laval oświadczył, że **delegacja francuska w sprawie Saary zajmie stanowisko na Radzie Ligi stosownie do raportu komitetu trzech i zgodnie z memorandum min. Barthou z 31. VIII. b. r.** Pozatem min. Laval omówił sprawę obecnego stanu rokowań francusko - włoskich, które mają na celu istotne zbliżenie między obu państwami.

POSIEDZENIE IZBY DEPUTOWANYCH

PARYŻ, 15. 11. (PAT). Izba przyjęła większością głosów uchwałę, by w czasie dyskusji budżetowych odrzucać wnioski odesłania z powrotem do komisji spraw spornych, o ile wnioski te nie wychodzą od rządu lub komisji finansowej. Dyskusję odroczono, natomiast przystąpiono do budżetu Alzacji i Lotaryngji. Dep. Lasteyries zwrócił uwagę, że **w tych prowincjach pracuje 60.000 cudzoziemców, gdy tymczasem 10.000 Francuzów jest tam bezrobotnych.** Odpowiedział na interpelację prem. Flandin, który oświadczył, że kwestja zatrudniania cudzoziemców jest kwestją ogólno - francuską, jest jednak zagadnieniem skomplikowanem, które będzie rozpatrzone przez zainteresowanych ministrów pod przewodnictwem Herriota.

Ministrowie różnych państw na rozjazdach

PARYŻ, 15. 11. (PAT). Minister handlu **Marchandeau uda się do Moskwy** na początku przyszłego tygodnia. Podróż ta ma na celu ustalenie podstaw układu handlowego francusko - sowieckiego.

PARYŻ, 15. 11. (PAT). Prasa donosi, **że min. Titulescu wyjeżdża dziś do Paryża**, gdzie złoży wizytę min. spraw zagr. Laval'owi.

BIAŁOGRÓD, 15. 11. (PAT). Przybył tu dziś **turecki min. spraw zagr. Tewfik Ruždi Bej**. Jutro odbędzie on konferencję z min. Jewticzem, a wieczorem wyjedzie do Genewy.

BIAŁOGRÓD, 15. 11. (PAT). Min. Jewticz złoży w Genewie **memorandum rządu jugosłowiańskiego w sprawie przeprowadzonego śledztwa w związku z zamachem marsylskim.**

PARYŻ, 15. 11. (PAT). Jak donosi korespondent londyński Intransigeant, **von Ribbentrop wracając z Londynu, wstąpić zamierza do Paryża i Rzymu**, również dla wyjaśnienia zbrojeń przeprowadzanych obecnie przez Niemcy.

KANCLERZ AUSTRJI WYJECHAŁ DO RZYMU

WIEDEŃ, 15. 11. (PAT). **Kancl. Schuschnigg odjechał dziś w południe do Rzymu, żegnany na dworcu przez ministrów i wyższych urzędników.** Równocześnie udała się do Rzymu na zaproszenie rządu włoskiego grupa dziennikarzy austrjackich.

Japonja sięga po Mongolję wewnętrzną?

MOSKWA, 15. 11. (PAT). Korespondenci prasy sowieckiej donoszą o silnej aktywizacji czynników japońskich w Mongolji wewnętrznej, jak liczne podróże oficerów japońskich do Mongolji i agitowanie wśród książąt mongolskich, akcja dywersyjna w t. zw. strefie neutralnej itp. „Izwiestia" twierdzi, że **wydarzenia te niedwuznacznie wskazują na zbliżanie się nowego aktu dramatu japońsko - chińskiego.** Pismo twierdzi dalej, **że stoimy wobec zagarnienia nowej aneksji japońskiej w Mongolji wewnętrznej i wobec dalszego rozczłonkowania Chin.**

NOWE INCYDENTY NA KOLEI WSCHODNIO - CHIŃSKIEJ

MOSKWA, 15. 11. (PAT). Źródła sowieckie donoszą z Charbina o nowych incydentach na kolei wschodnio-chińskiej. M in. dowództwo japońskie zajęło przemocą część terenów, należących do kolei, wybudowało na nich koszary. Nadal zdarzają się wypadki przymusowego wysiedlania kolejarzy sowieckich z zajmowanych przez nich mieszkań.

NOWY TRAKTAT MORSKI PRZYZNA RÓWNOŚĆ JAPONJI?

LONDYN, 15. 11. (PAT). Rezultatem toczących się rozmów morskich ma być **nowy traktat morski**, który zastąpi dotychczasowy traktat waszyngtoński. Wczoraj delegacja brytyjska postawiła delegacji amerykańskiej szereg pytań. Jeżeli projekt będzie zrealizowany w duchu toczących się dotychczas dyskusyj, to nowy traktat zawarty byłby na podstawie ustępstw. **Floty wojenne Ameryki, Anglji i Japonji zachowałyby stosunek 5:5:3, a traktat w zasadzie uznawałby równość Japonji i ograniczałby pojemność wielkich okrętów do 30.000 ton.**

MOSKWA. W Baku natrafiono na **nowe obfite źródła nafty**, które dają 1.500 do 2.000 tonn ropy dziennie. Wiercący szybu doprowadzono do 1.388 m. głębokości.



PRZED DONIOSŁEMI ZMIANAMI W JUGOSŁAWJI

WIEDEŃ, 15. 11. (PAT). Z Sofji donoszą, że tamtejsze pisma spodziewają się wkrótce zmian wewnętrzno - politycznych w Jugosławji. **Regent ks. Pawel pertraktuje z przewódcami opozycji. Ma być utworzony nowy gabinet, mówią też o mającej nastąpić amnestji.** W konferencjach tych nie jest uwzględniona grupa Pawelicza, która utrzymuje kontakt z komunistami i separatystami.

NAPAŚĆ NEOPOGAN NA KARD. FAULHABERA

BERLIN, 15. 11. (PAT). Organ ruchu neopogańskiego „Der Blitz" ogłosił w tych dniach **niezwykle agresywny pamflet przeciwko kard. Faulhaberowi**, podkreślając, że uprawia on **propagandę groźny przeciwko Niemcom narodowo - socjalistycznym oraz oskarżając go o zdradę państwa.** Przeciwko inwektywom organu nowopogańskiego wystąpił kardynał Faulhaber z ostrym protestem, zwracając się do czynników miarodajnych z zapytaniem, czy biskupi katoliccy w Niemczech są poza nawiasem prawa i czy pozostawać mają bez ochrony wobec tego rodzaju oszczerstw. **Protest kardynała odczytany był w ub. niedzielę we wszystkich świątyniach katolickich** w Monachjum i przesłany politycznej policji oraz bawarskiej kancelarji państwowej, która zakazała rozpowszechnianie inkryminowanego pisma.

ODROCZONY KARNAWAŁ

BERLIN, 15. 11. (PAT). Zarząd miasta Düsseldorfu uchwalił **odroczyć początek karnawału do 19 stycznia 1935.** W motywach zaznaczono, że zapowiedziany na dzień 13 stycznia plebiscyt w Zagłębiu Saary jest wydarzeniem o takiej doniosłości, że **jedna część narodu niemieckiego musi się wstrzymać od zabaw, gdy druga jego część gotuje się do ostatecznej i decydującej walki.**

SZAŁ ARYISKOŚCI POCHŁONĄŁ JUŻ WIELE WODY UTLENIONEJ

BERLIN, 15. 11. (PAT). Przeciwko grasującej ostatnio w Niemczech modzie blondynów wystąpił na zebraniu narodowo - socjalistycznem w Sztutgarcie radca ministerjalny Staele, zaznaczając z ironją, że jest to **szał okazywania nazewnątrz stuprocentowego rasowego pochodzenia, który pochłonął już strumienie wody utlenionej** i stanowi znamię materjalizmu rasowego, nie mającego nic wspólnego z czystą rasą narodu niemieckiego. Wygląd zewnętrzny nie świadczy o niczem i **niejeden jasnoblondyn lub jasnoblondynka nie umieliby się wykazać czysto germańskiemi walorami duszy.**

NIEMCY NIE MYŚLĄ O DEWALUACJI

BERLIN, 15. 11. (PAT). Dr. Schacht przemawiając na zebraniu prasy narodowo - socjalistycznej w Kolonji podkreślił, **że ani obecnie, ani w przyszłości, Niemcy nie myślą o dewaluacji marki niem.** Tegoż dnia Schacht przybył na konferencję przedstawicieli handlu i przemysłu, gdzie, jak podaje zwięzły komunikat prasowy, kilkakrotnie wskazywał z naciskiem na trudności, w jakich znajduje się obecnie Niemcy, niemniej jednak zajął stanowisko pozytywne wobec możliwości ich przezwyciężenia.

Telegramy z ostatniej chwili na str. 1 i 2-giej

AUDYCJE RADJOWE

Radjostacja lwowska

Sobota, dnia 17. listopada 1934 r.

6.45 Aud. poranna. **7,40 Zapow. progr. 7.50 Koncert reklam. 11.57** Sygnał czasu hejnał. **12.03** Wiad. meteor. **12.10** Koncert Zesp. Z. Grossmana. **13,05** „Pamięci Leonida Smirnowa“ — arje i pieśni tenora rosyjskiego. (Płyty z objaśn. dr. Emilji Elsnerówny). **15,30** Wiad. o eksp pol. **15,35** Przegl. giełd. **15.45** Najnowsze nagrania płytowe. **16.30 „Teatr Wyobraźni“ nad. słuchowisko dla dzieci pt. „Uśmiech Lwowa“ p/g K. Makuszyńskiego, w radjof. M. Starbówny, w reż. Ady Arzt na wsz st. P. R.**

17,00 Koncert solistów. Wyk. Helena Azarewicz (sopr.) i Eugenja Melman Ciechanowska (fort.) 1. a) Niewiadomski: 1) na ligawce, 2) Zaczarowana królewna. b) F. Szopski: Cnoć pol i łąk — odśp. p. H. Azarewicz, 2a) Moniuszko-Melcer: Parafraza na tem. pieśni „Kozak“ b) I. Paderewski: Krakowiak fantastyczny, c) Chopin-Liszt: 1) Pierścień, 2) Hulanka—wyk. p. E. Melman-Ciechanowska, 3a) J. Maklakiewicz: 1) I zniknę z oczu wam jak ptak 2) Serenada, b) Stef. Bereza: Zmierzch i cisza — odśp. p. H. Azarewicz, 4a) E. Granados: Taniec hiszpański, b) M. de Falla: Taniec ognia — wyk. p. E. Melman-Ciechanowska. **17.50** „Powiedz mi co czytasz“. wygł. p. W. Popławski. **18,00 „Rosyjski teatr dla dzieci“ felj. wygł. reż. Br. Dąbrowski. 18.10 „Silva rerum“ i repertuar Teatr. 18.15** Recital skrzypcowy Z. Roesnera. **18.45 Reportaż z kopalni bazaltu w Janowej dolinie — dr. St. Bac. na wsz. st. P. R. 19.00** Koncert chóru męskiego „Harfa“ pod dyr. W. Lachmana. **19.20** „Nieszawa“ — wygł. Zuzanna Rabska. **19.30** Muzyka z płyt „Jonny przygrywa“ Kreneka. **19.45 Progr. na dz. nast. 19.50** Wiad. sport. **19,56 Lokalne wiad. sport 20.00** Muz. lekka. Wyk. Ork. P. R. i Zesp. Rewellersów Lwowskich „Wesoła Piątka“. **Transm. ze Lwowa. 20.45.** Dz. wiecz. 20.55 „Jak prac. w Polsce“

21.00 Koncert pop. Wyk. ork. symf. P. R. i J. Woliński (tenor — trans. z Poznania). **21.45** „Warsztat tłumacza“ — wygł. p. W. Rogowicz (szkic liter.) **22.00 Koncert rekl. 22.15** Muz. tan. Ork. W. Wilkosza. **23,00** Wiad. meteor. dla komun. lotn. **23.05** „Loża Szyderców“. **23.35** „Płyta za płytą“ na zakończenie tygodnia“. 24.00— **1.00** Muz. tan. Fronta.

18.30 SZTOKHOLM Dawna muz. taneczna.

21.30 STRASBURG Opera.

23.30 LONDYNT NAT. Muzyka organ.

Radjostacja krakowska

Sobota, dnia 17. listopada 1934 r

6.45 Aud. poranna z Warsz. 7.40—8.00 Zapow. progr. i koncert rekl. 11.57 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej. 12.03—13,30 Transm. z Warszawy. 15.30 Wiad. o eksp. pol. z Warszawy. 15.35 „Harcerska watra“. 15.45 Najnowsze nagrania płytowe. 16.30 Słuchowisko dla dzieci ze Lwowa. 17.00—18.00 Transm. z Warszawy 18.00 „Co słychać w świecie“. w opr. dr. J. Reguły, wicesekr. U. J. 18.10 Wiad. bież. 18.15 Recital skrzyp. z Warszawy.. 18.45 Transm. ze Lwowa. 19.00 Transm. z Warszawy. 19.30 Płyty. 19.45 Progr. na dz. nast. 19.50 Wiad. sport z Warszawy. 19,56 Lokalne wiad. sport. 20.00—22.00 Transm. ze Lwowa i Warszawy. 22.00 Koncert rekl. 22,15—22.35. Transm z Warsz. 23.35 Płyty. 24.00 — 1.00 Muz. tan. z Warszawy.

=X=

Jak ogłaszać, to w Kurjerze!

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia niehandlowe do 10 wyrazów 30 gr., dla poszuk. pracy do 15 wyrazów 30 gr.

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr

Kupno

Kupię magiel
pokojowy zagraniczny. Listy do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10 „Magiel“. 3168

Sprzedaż

Meble
antyczne okazyjnie do sprzedania wiadomość Hurtownia Liturgiczna Lwów, pl. Trybunalski 1. 30673

Darmo dziś nic niema
ale, człowiek przezorny nie kupi wpierw urządzenia domowego, zanim nie oglądnie „Salonu Sztuki“ we Lwowie ul. Kl. Tańskiej 1 gdzie są okazyjnie do nabycia najpiękniejsze urządzenia wnętrz 1598

Piękną
jadalnię modną orzechową, sypialnię francuską drape-mahoń, gabinet męski orzechowy, biurka rozmaite, gabinet gdański, biurka amerykańskie, jadalnię ciemną dębową, salon antyczny, krzesła antyczne, sprzeda okazyjnie znana z solidności F-a „DOROTEUM-LAUFER“ Lwów ul. Piłsudskiego 12 Koniec Batorego Tel. 54-68 Filji nie posiadamy UWAGA na ADRES. 1773



Wytwórnia fortepianów, pianin, fisharmonij SZKIELSKI, Lwów, Ossolińskich 10 tel. 87-23. Sprzedaż, kupno instrumentów nowych, używanych — naprawa, najem. Ceny bardzo niskie. 2697

Okazyjnie
do sprzedania piękne sypialnie nowoczesne i stylowe Ludwik XVI. Dom Sztuki Lwów, Fredry 1 tel. 84-78. 1859

Szaliczki
z angory w wielkim wyborze po niskich cenach poleca „Dom Włóczki“, Sykstuska 3. Także bezpłatna nauka. 1878

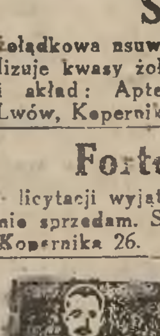
Najtańsze, najlepsze obuwie



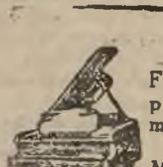
poleca najstarsza firma katolicka
L. T. Skrzypek
Lwów, Halicka 4 telefon 44-70 1403

Sól
żołądkowa usuwa zgagę, neutralizuje kwasy żołądkowe. Wyrób i skład: Apteka Mikolascha, Lwów, Kopernika 1. 1078

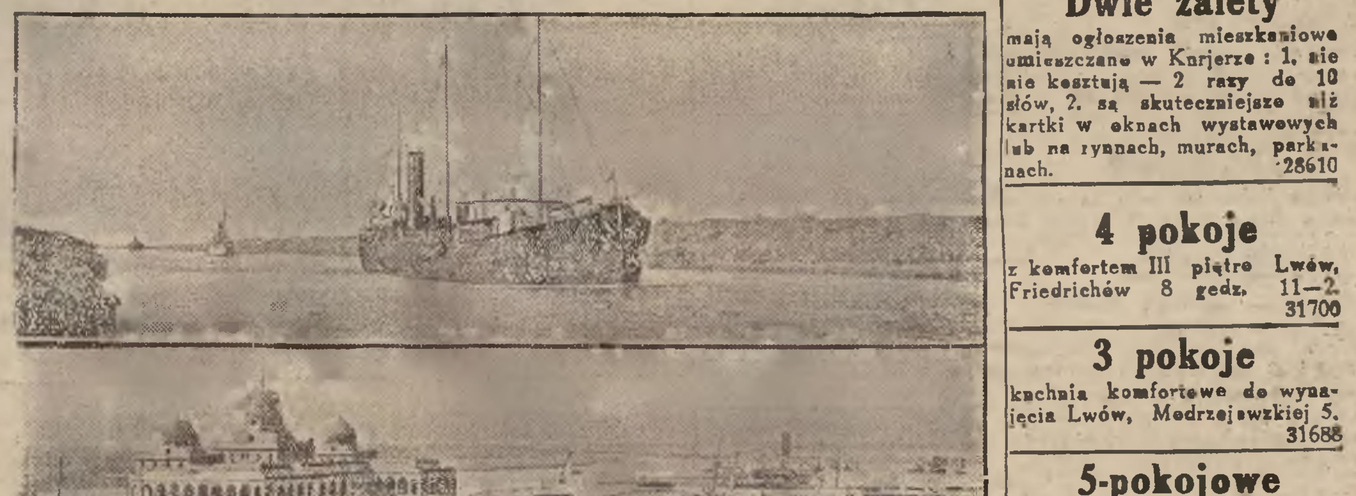
Fortepian
z licytacji wyjątkowa okazja tanio sprzedam. Skleniarski Lwów Kopernika 26. 20572



Bieliznę
męską i damską pończochy, skarpetki, rękawiczki, krawaty w wielkim wyborze poleca firma
ZYGMUNT ZALESKI
Lwów, Boimów 4. 1103



FORTEPIANY **pianina, najmuje, sprzedaje, kupuje,** MARECKI, Lwów **Batorego 7**



Dnia 16 listopada przypada 65-ta rocznica otwarcia kanału Suezkiego, tej ważnej arterji komunikacyjnej między Morzem Śródziemnem a Czerwonem. U góry charakterystyczny obrazek z Kanału poniżej fragment portu w Suezie

Garnitur
salonowy, odkurzacz, radjoodbiornik Lwów, Kochanowskiego 95|4 10—17, 30540

Automobiliści
Motocykliści. Warsztatowcy, kupujcie tłoki, pierścienie, bolcy, wentyle w składzie fabrycznym. Składnica Opon MICHELIN Lwów, Pasaż Mikolascha tel. 639. Wszystkie wymiary stale na składzie. 976

Parcele
budowlane okolica Grochowskiej tanie i na raty sprzedaje Towarzystwo Terenowe, Lwów. **pl. Marjacki 10 tel. 7-86.** 30613



Drób dworski tuczony oraz dziczyznę poleca Wirga Lwów, Sienkiewicza 3 za Hotelem George'a tel. 105-56. 24

Prawdziwe
rydze kiszone beczułka 5 kg 8 zł., **marynowane 10 zł, grzyby suszone ładne po 7 zł. za 1 kg bryndza prawdziwa owcza beczułka 5 kg 8 zł. Wysyła franko za pobraniem pocztowem Pinkas Stumer Kosów k/Kołomyi** 30631

Brylant
zegarek Lwów, Rycerska 32, mieszkanie 7 12—4 godz. 30668

Mieszkania

W tej rubryce
umieszczamy ogłoszenia o wolnych mieszkaniach oraz poszukujących mieszkań — do 10 słów 2 razy bezpłatnie.

3-pokojowe
mieszkania z pełnym komfortem przy ul. Grochowskiej 45 do wynajęcia, Wiadomość **także** 14—16, **lub cały dzień tel. 37-41.** 31689

Dwie zalety
mają ogłoszenia mieszkaniowe umieszczane w Kurjerze: 1. nie nie kosztują — 2 razy do 10 słów, 2. są skuteczniejsze niż kartki w oknach wystawowych lub na rynnach, murach, parkanach. 28610

4 pokoje
z komfortem III piętro Lwów, Friedrichów 8 godz. 11—2. 31700

3 pokoje
kuchnia komfortowe do wynajęcia Lwów, Modrzejewskiej 5. 31688

5-pokojowe
mieszkanie pełnokomfortowe zaraz wynajmę. Lwów, Zyblikiewicza 41 drzwi 4. 30679

4 pokoje
nyża, kuchnia, komfort, pierwsze piętro balkon. Czynsz ustawowy. Lwów, Leona Sapiehy 23. 30674

3-pokojowe
komfortowe tanio zaraz do wynajęcia Lwów. Mączna 20. 31696

Wynajmę
natychmiast dwa pokoje z kuchnią Lwów, Miłkowskiego 7. 31697

2 pokoje
kuchnia komfort rządowcom wynajmę. Lwów, Dwernickiego 46 3—5. 31693

3 pokoje
kuchnia św. Zofji 8 zaraz do wynajęcia. 31706

Pokój
osobne wejście z klatki schodowej pełny komfort Lwów, Kochanowskiego 95|4 1—17. 30544

5 pokoi
kuchnia pełny komfort do wynajęcia Lwów, Asnyka 15 II p. 30545

Do wynajęcia
4 pokoje, kuchnia, komfort. Lwów, Potockiego 49. 30547

Mieszkania
3-pokojowe pełnokomfortowe oraz pokój z kuchnią, przedpokojem i łazienką. Wiadomość na miejscu 14—16 Lwów, Grochowska 45 lub tel. 37-41. 30558

4 pokoje
słoneczne, taras, komfort do wynajęcia Lwów, Nabielaka 31. 30618

4-pokojowe
mieszkanie słoneczne do wynajęcia rzym.-kat. Bliższe inform. Lwów, Zimorowicza 10 pod „VI dzielnica“. 30638

Poszukuję
pokoju taniego lub stancję nieumeblowaną w okolicy ul. Zofji Chrzanowskiej Łaskawe zgłoszenia ul. Zofji Chrzanowskiej 9 m. 1. 30645

Pokój
kuchnia 35 zł. do wynajęcia okolica Kopernika. „Informator“ Sokoła 2. 30647

Fredry 7
Lwów, wysoki parter 6-pokojowe mieszkanie do wynajęcia. 30656

Pokoje umebl.

Bezpłatnie
umieszczamy ogłoszenia o wolnych pokojach i poszukującym pokoi (2 razy do 10 wyrazów).

Pokój
umeblowany, parter, frontowy, bardzo duży, luksusowy dla zamożnego pana, wejście niekrępujące. Bartoszewski Lwów, Asnyka 1 drzwi 10. 30670

Pokój
duży, umeblowany, słoneczny, balkon odnajmę Lwów, Piłsudskiego 3 m. 7. 31704

Pokój
z osobnem wejściem do wynajęcia. Lwów, Hoffmana 6 drzwi 4, 30671

Do
wynajęcia pokój umeblowany osobny wchód. Lwów, Olszewskiego 9 boczna Grochowskiej. 3067?

Oddzielny
salonik garsoniera do wynajęcia Lwów, Nowy Świat 18,1 30675

Pokoiku
niedużego, czystego, jasnego, ciepłego z niekrępującem wejściem przy ul. Pełczyńskiej, Stryjskiej, Kadeckiej — okolica parku poszukuję od 1 grudnia. Listy z podaniem przystępnej ceny Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 pod „Profesor gimn.“. 31682

Piękny
pokój umebl. frontowy telef. Lwów, Zyblikiewicza 26 drzwi 5 31683

Pokój
umeblowany lub nie, komfort, urzędniczce lub nauczycielce do wynajęcia. Lwów, Pohulanka 12 30630

Płatnik
na stanowisku szuka eleganckiego pokoju umebl. pod „Wchód tylko z klatki“ Kurjer Lwów, Zimor. 10. 30571

Pokoju
umeblowanego szuka urzędniczka Listy do Kurjera Lwów, Zimorowicza 10 pod „Grudzień“. 30620

Garsoniera
dla Pana Lwów, ul. Zyblikiewicza 18 prawy parter. 31690

Elegancki
pokój umeblowany panom. Lwów, Nabielaka 43 parter lewy. 30653

Pokój
z przedpokoju frontowy słoneczny zaraz do wynajęcia Lwów, Jabłonowskich 20/I oglądać od 12—18. 3065?

Poszuk. pracy

Praczka
poszukuje miejsca do zakładu lub większego domu, Lwów, Klasztorna 2. 31701

Osoba
w średnim wieku szuka do pielęgnowania chorych z praktyką, za skromnem wynagrodzeniem. Lwów, Bartosza Głowackiego 22 (u piekarza). 31692

Emerytowany
prawnik-skarbowiec obejmie zarząd kamienicy i zajmie się uregulowaniem ewentualnych zaległych podatków. Zgłoszenia do Kurjera Lwów, pod „Skarbowiec“. 30513

Służąca
inteligentna do wszystkiego zajmie się domem od 1. 12. do dwóch osób. Listy do Kurjera Zimorowicza 10 „Marja X“. 30636

Gospodyni
kucharka intel. lat 47 pracowita czysta bezwzględnie uczciwa rzetelna, życzliwa, samotna, wierna, skromna, oszczędna świadectwa chlubne dworskie. Listy Kurjer Lwów, Zimor. 10 pod „Janina L.“. 30659

Wolne posady

Ogłoszenia w tej rubryce umieszczamy do 15 słów bezpłatnie

Kursy szoferskie
Inż. A. Juhrego Lwów, Kopernika 54. Tel. 68-60. Wpisy codziennie. Opłata ratami. Żądajcie informacyj. 30517

Potrzebna
na wyjazd dziewczyna z bardzo dobrem gotowaniem, z dobremi poleceniami. Lwów, Lwowskich Dzieci 37 — właściciel. 30664

Służąca
do wszystkiego (gotowanie, dobre polecenia) potrzebna. Lwów, Wyspiańskiego 6 parter. 3066?

Potrzebna
kucharka porządna, czysta, uczciwa, bardzo dobrze gotująca. Zgłoszenia w Kurjerze Lwowskim, Lwów, Zimor. 10. 30354

Poszukuję
młodej, inteligentnej panny do dzieci (Niemki) któraby również sprzątała. Zgłoszenia Lwów, Fredry 7 II p. Kwiatkowska między 1—2 i 5—6 30658

Rzutny
akwizytor zostanie za prowizją przyjęty Michalski Lwów, Hofmana 14. 31681

Nauka

Tańców
udziela Daszyński. Wpisy Lwów Zadwórzańska 47 od 5—8. 30492

Nauczyciel
tańców dla osób z towarzystwa Wieczysty Lwów, Kopernika szesnaście. 31703

Kto posiada
najlepszych korepetytorów? Bratnia Pomoc Stud. U. J. K. we Lwowie rozporządza bardzo dużą ilością solidnych i zdolnych korepetytorów do wszystkich przedmiotów. Dlatego zwraca się z gorącą prośbą do społeczeństwa o jaknajliczniejsze zgłaszanie lekcyj, które przezto otrzymuje nietylko pewność dobrego przygotowania swoich dzieci, ale przychodząc z pomocą niezamożnej młodzieży Akademickiej, spełnia czyn obywatelski. Zgłoszenie przyjmuje Zarząd Domu Akademickiego Lwów, Łozińskiego 7. 31708

Tańców
kursy od sześciu złotych „Sten“ Lwów, Kopernika jedenaście. 31702

Za dobre
obiady, udzieli lekcyj i konwersacji francuskiej w okolicy Listopada — Murarskiej — Potockiego. Listy do Adm. pod „Młoda“. 31695

Uzdrowiska

Rozłucz
pensjonat „Janina“ poleca na sezon zimowy pokoje z utrzymaniem ceny najniższe. 26327

Różne



Chleb wiejski najlepszy u Wirgi Sienkiewicza 3 (obok Hotelu George'a). 247

Magazyn papieru
Schex i Stenzel
Lwów, Sykstuska 2. telef. 34-30 poleca księgi handlowe różnych systemów. 406

OBUWIE
poleca najtaniej



katolicki magazyn JOT-ES. Lwów, pl. Kapitulny 2. 590



Budziki
precyzyjne, największy wybór, najnowsze wzory, najtańsze ceny u Wandera, Lwów, Szajnochy 1 boczna Kopernika. 1405

Do
legitymacyj nowego typu wykonuje fotografje Lwów, Skórski Kopernika 22. 30380

AK OGŁASZAĆ — TO W „KURJERZE“!



Nowy pociąg „błyskawiczny“ w Stanach Zjedn., który przestrzeń Nowy Jork — Los Angeles przebywa w 56 godzin. Kierownik elektrycznej lokomotywy, nie znającej dymu i sadzy, jest biało ubrany.

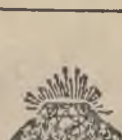
Urządzenia
oświetlenia elektrycznego — dzwonków, telefonów, gromochrony, wykonuje tanio i solidnie „Elektra“ Lwów Pasaż Mikolascha tel. 10-85. 1144

Meble



do wszelkich pokoji najkorzystniej nabyć można W WYTWÓRNI MEBLI Fr. Zielińskiego, Lwów, Kołłątaja 5 w podwórzu. Stale na składzie. Wielki wybór ANTYKÓW. 848

Albumy
DYPLOMY i adresy honorowe, księgi pamiątkowe, OPRAWY REPREZENTACYJNE i bibljofilskie — wykonuje artysta introligator KRZYWIECKI Lwów Leona Sapiechy 28. 1351



Za złote zęby, złoto, srebro, biżuterję płaci najwyższe ceny „Galwanoplater“, Lwów, Kopernika 14 naprzeciw Kina. 1311

Ubrania narciarskie
damskie, męskie, dziecinne, gotowe i do miary bajecznie tanio wyłącznie w nowoczesnej wytwórni odzieży sportowej „CENTRUM“ Lwów, Skarbkowska 4 tel. 72-84 naprzeciw kina „Atlantic“. 176

Plamy
z atramentów, farb, lakierów itp. czyszczą Pralnie M. Zaczek pl. Marjacki 5 — Galerja Marjacka — ul. św. Zofji 9 Firma katolicka. 30646

OGŁOSZENIA W „KURJERZE“ SĄ SKUTECZNE I TANIE!

Raglany Jesienne
w ogromnym wyborze
A la ville de Paris
Gabryel Stark
Lwów, pl. Marjacki 11
1764

Pantofle
z dostarczonego materjału do miary wykonuje wytwórnia „Ibis“ Lwów, Mickiewicza 26. 1457

Książeczki
do nabożeństwa po 50 gr. „Liturgja“ Lwów, Kopernika 9. 30254



O stopniu kultury człowieka świadczą m. i. także jego pielęgnowane ręce.
Manicure pierwszorzędnie wykonuje i szybko, Zakład fryzjerstwa damskiego i męskiego F-a Michalski, Lwów
ul. Zyblikiewicza 49
30471

Kroje
do wszystkich modeli wszelkich żurnali ściśle wedle miary wykonuje do 24 godzin „Żurnal“ Lwów, pl. Bernardyński 2. 1655

Tel. 51-89.
najtaniej we Lwowie powiela, pisze matryce, przepisuje (str. 20 gr. kopje 5 gr.). Po francusku i niemiecku. Lwów, Zyblikiewicza 2 I p. 1106

Przerabianie
siatek drucianych, łóżek na tapczany, materaców, otoman, kanapek wraz z dezynfekcją, Fabryka Zaksa Lwów, Lindego 6. tel. 79-99. 1677

Zguby

Unieważniam
zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Lwów. i świadectwo kaderkiej szkoły na nazwisko Józef Doliński. 21693

Poszukuję
p. Jaskulskiego na powiat poznański przy straży pogranicznej w celu rychłego sprzedania domu. Proszę o rychłą wiadomość Honorata Luniakowa — Nadwórna. 31707

Pomoc lekarska

Dentysta J. KÄSS
Lwów, Kochanowskiego 3 1827

NOWOCZESNE MEBLE STALOWE



do kulturalnego i modnie urządzonego mieszkania i biura są niezbędne, bo proste i tanie
Woźniczyński
Rok. zał. 1907. **Lwów, plac Bernardyński 15. tel. 47-92**
2244

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Reklamy w tekście

Na 1-szej stronie	zł.	1·50
Całe 1-sza strona	„	1.200·—
Na 2-giej i 3-ej stronie	„	0·80
Cała 2-ga lub 3-cia strona	„	800·—
na dalszych stronach tekstu	„	0·70
Cała strona	„	600·—

Różne reklamy:

Komunikaty i artykuły reklamowe	Zł.	1.—
Na stronie kronikarskiej	„	0·80
W dodatku literacko-naukowym	„	1·—
Nekrologi do 300 mm.	„	0·50
„ „ 300 „	„	0·80
„ powyżej 300 mm.	„	1·—

Ogłoszenia drobne:

Ogłoszenia za tekstem za mm.	zł.	0·30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	„	0·30
Ogłoszenia drobne za słowo	„	0·10
Matrymonjalne	„	0·20
Dla poszukujących pracy za słowo	„	0·03

Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.

Podstawą obliczenia jest 1 m/m w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych kosztują o 20% drożej.

UWAGI:
Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch, zamiejscow. do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 25 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-ej

Wydawca: Mgr. D. Maciejko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Marjan Ostrowski